Nr 126. Dnia 8 maja. Sobota. Dnia 26 kwietnia (8 maja) 1886 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Stanisława B. M.	Wschód słońca o godzinie 4 minut 25.	Wschód księżyca o godzinie 8 minut 7 w.	Środa: Pankracego M.
Niedziela: Grzegorza B.	Zachód „ „ 7 „ 29.	Zachód „ „ 11 „ 53 r.	Czwartek: Serwacego B.
Pon.: Izydora Or. i Antonina B.	Długość dnia godzin 15 „ 4.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4.	Piątek: Bonifacego M.
Wtorek: Mamerta B.	Przybyło „ „ 7 „ 26.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 5° R.	Sobota: Zofji z 3-ma córkami.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Stanisława św.; jutro Bożegrada bł.

Nabożeństwa: W kościołach: św. Anny na Krak.-Przedm., św. Ducha przy ulicy Freta i św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli nabożeństwa odpustowe ku czci św. Stanisława biskupa; w kościele św. Ducha przy ulicy Freta o godz. 9-ej zrana wotywa na pamiątkę Pięciu ran Zbawiciela; w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście o godz. 9-ej zrana wotywa; w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście o godz. 4-ej po południu nauka przygotowawcza dla dzieci, przystępujących do pierwszej komunji.

Zgromadzenia: Dziewiąte ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa przemysłowego przędzalni, tkalni i blicharni „Zawiercie". (Lokal zarządu, Nowozielna nr. 50—godz. 2 po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Rabuś" (pierwszy raz); jutro „Rabuś"; — Rozmaitości: dziś „Przyjaciele" (pierwszy występ Alojzego Żółkowskiego po powrocie do zdrowia); jutro „Osaczony";— Mały: dziś „Porucznik Szykowski"; jutro „Nanon". (Godz. 7½ wiecz.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

W sprawie pszczelnictwa i ogrodnictwa.

(Art. nad.)

W nrze 116*a Kurjera warszawskiego* p. J. Gr. wyraził życzenie, aby Muzeum pszczelnicze zespoliło się z Towarzystwem ogrodniczem, a w nrze 120*a* p. S. Ant. wykazawszy, iż takie zespolenie się dwóch instytucyj różnej natury jest niemożebnem, proponuje ze swojej strony połączenie Flory z Fauną na Bagateli.

Zachodzi jednak pytanie, jakie korzyści na wykonaniu tych projektów mógłby osiągnąć ogół i w jaki sposób mogłoby to wpłynąć na podniesienie sadów naszych i pasiek?

Nad podniesieniem pszczelnictwa pracowało już oddawna bardzo wielu. Na wystawach dla zachęty rozdawano medale, urządzono pasiekę, a nawet zaprojektowano nie[illegible] Towarzystwo pszczelarskie, które nie doszło do skutku. I dlaczegóż te wszystkie najlepsze zamiary spełzły na niczem? Oto dlatego tylko, że brali się do ich wykonania ludzie niefachowi i rzecz sama nie była traktowana praktycznie.

Na nic się nie zdały medale rozdawane dla reklamy, bo nagrodzona rzecz niepraktyczna w błąd tylko wprowadzić mogła początkujących, a elegancko wyrysowane nerwy pszczoły i hołdy składane Dzierżonowi, nikogo pszczelnictwa racjonalnie nie wyuczyły. Nieustanny brak ludzi fachowych, z wymaganiami proporcjonalnemi do możności właścicieli ziemskich, zawsze najdotkliwiej uczuwać się dawał i teraz to autor artykułu przyznaje.

Pięcioletnia działalność Muzeum pszczelniczego zdaje się dostatecznie dowiodła, że wówczas dopiero wzięto się do rzeczy na serjo, kiedy nauka praktyczna została uprzystępnioną dla znacznej liczby osób. Od czasu jak gotowy ul z rojem dostał się do zagrody wiejskiej, a z nim przybył kompetentny pszczelarz, każdy, kto mógł się przekonać o korzyściach u siebie na gruncie, niezawodnie zajął się pasieką i prowadzi ją z korzyścią.

Na zasadzie tego doświadczenia sądziłbym, że i Towarzystwo ogrodnicze przysłużyłoby się wielce krajowi, gdyby zwróciło swą działalność i środki materjalne w podobnym kierunku. Możliwe uprzystępnienie praktycznej nauki ogrodnictwa dla wszystkich wydałoby na razie przynajmniej uczniów, którzy wysyłani na praktykę wskrzesiliby zaniedbane sady i ogrody warzywne. Utrzymując ścisłą kontrolę nad praktykantami, za pośrednictwem specjalistów objazdowych, uszlachetniłoby się tysiące dzikich grusz i jabłoni i wzrosłyby tysiące odpowiednich drzew przy drogach.

Przy takiej działalności ujrzelibyśmy może więcej dobrych trawników po sadach, a pod płotami mniej chwastów, które bezkarnie wynasiewają się z roku na rok.

Kształcenie ogrodników li tylko w ogrodach warszawskich, może ich wyspecjalizować tylko w dekoracjach, kwiaciarstwie i handlu. Tego rodzaju hodowcy ze swemi wymaganiami najmniej są pożądani dla średnich, a tembardziej mniejszych posiadłości wiejskich.

Co się tyczy Muzeum pszczelniczego, to potrzebuje ono nie opiekunów kompetentnych, lecz ludzi mogących być czynnymi na miejscu, a przytem nieco środków materjalnych, aby utrzymać całą posesję Koszyki i zwiększyć niektóre działy, zbyt ograniczone w stosunku do wymagań ogółu.

F. L.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

═ Władze gubernjalne wydały rozporządzenie do naczelników powiatowych, wójtów gmin i izb skarbowych o zrewidowanie nazw nowo założonych kolonij lub folwarków w miejscowościach zamieszkałych przez kolonistów niemieckich. Według obowiązujących przepisów, nadane nazwiska świeżo powstałym kolonjom lub folwarkom, powinny uzyskać zatwierdzenie władz rządowych.

═ Główny zarząd poczt i telegrafów wprowadza z d. 13-ym lipca r. b. nową taryfę telegramów na całym obszarze Cesarstwa. Na zasadzie nowej taryfy pobieraną będzie za 10-wyrazowe depesze opłata 15 kop. bez względu na odległość, w innych zaś depeszach cena wyrazu wynosić będzie od 1—10 kopiejek.

═ W ciągu bieżącej wiosny ma być urządzony w pobliżu Petersburga konkurs pługów i narzędzi rol.

Ze świata mody.

Urągając przepowiedniom przesławnej pamięci Nostradamusa i rzekomemu świata końcowi, potężna władczyni, moda, tradycyjnym zwyczajem podyktowała pokornym poddanym swoim nowe wiosenne prawa, które skwapliwie w czyn wprowadzone zostaną, jak tylko nieproszona interwencja śniegów i wichrów uwolni nas naprawdę od ciepłych paltotów i futer.

Zagłębiwszy się w tym świeżym kodeksie i zbadawszy różne jego paragrafy, corychlej śpieszę ku pocieszeniu brzydszej połowy rodu ludzkiego (z wyjątkiem karykaturzystów) obwieścić, iż *turniura*, owo źródło estetycznej zgrozy dla panów stworzenia, a skarbnica pomysłów dla złośliwych rysowników, stanowczo popadła w niełaskę. Słuszna to kara za wybryki, na jakie owe... siodełka samowolnie sobie pozwalały, robiąc z najzgrabniejszej i najlepiej zbudowanej kobiety jakąś pokrzywioną, nawpół złamaną istotę, pozbawioną wszelkich linij estetycznych. Maluczko tedy, a nastąpi przymusowa „detiurnuryzacja" cór Ewy i wielkie ich oswobodzenie od wszelkich poduszek, stalek, obręczy, a groźne widmo krynoliny, zawisłe od tak dawna nad modnym horyzontem cywilizowanego świata, zniknie zupełnie z widnokręgu.

Niechaj mi czytelniczki wybaczą, że w artykule dla nich specjalnie przeznaczonym uwzględniam przedewszystkiem wieści obchodzące płeć brzydką, ale wszakże trawimy tak długie godziny nad obmyślaniem gustownych tualet, studjujemy tak pilnie przepisy mody nietyle dla własnego zadowolenia, ile dla... Przepraszam, nie dokończę z obawy, żebym nie popełniła niesłychanej niedyskrecji, wolę zatem odrazu przejść do porządku dziennego.

Obecną porę roku, naturalnie gdy się ustali i właściwy charakter przybierze, możnaby nazwać porą spacerową, przeto też głównym punktem ciężkości mód wiosennych są kostjumy oraz paltoty, żakiety, zarzutki i dołmany, wśród których iście chaotyczna co do fasonu panuje rozmaitość.

Krój kostjumów stanowczo zwraca się ku spokojnemu, lecz bodaj czy nienajwdzięczniej uwydatniającemu figurę angielskiemu fasonowi. Sute krótkie upięcia, bufiaste tuniki, które w połączeniu z całą baterją stalek i turniurą zamieniały kształtną postać kobiecą w jakiś okaz nieprawidłowej bryłowatości, należą już do historji. Czasy sukni *à la paysanne* także już przeminęły bezpowrotnie, a raczej do bardzo odległego w przyszłych pokoleniach wznowienia. Powróciły natomiast suknie gładkie, bądź wysoko stębnowane, bądź też u dołu obszyte wąską falbanką, zwaną dawniej *à la vieille*, lub też inne, układane w podłużne fałdy. Tunika zazwyczaj długa, upięta jest fasonem t. zw. „ściśle angielskim", lub też ułożona z tyłu i z jednego boku w długą draperję; drugi bok sukni pozostawia odsłonięty. Bok taki przy sukniach spacerowych ubiera się zwykle taśmą kamelerową, pluszem lub aksamitem, zaś przy tualetach strojniejszych niewychodzącemi nigdy z mody, lecz zmieniającemi tylko postać dżetami lub drewnianemi paciorkami.

Ponieważ żaden przewrót w społeczeństwie nie dokonywa się odrazu, lecz przez stopniowe stadja przechodzić musi, przeto i zamach na turniury nieodrazu uskutecznionym zostanie. Miejsce stalek w sukniach zastąpią włosienicowe spódnice, na których upinają się materjały.

W dziedzinie barw przyznano pierwszeństwo kolorowi bronzowemu we wszystkich odcieniach: *beige*, *marron*, *pain brulé*, szaremu *souris*, *éléphant*, oraz granatowemu z odcieniem raczej fijołkowym, niż szafirowym. Kolor zielony został zaniechany, jako zbyt obnoszony i pospolity; wszak stroi się weń corocznie lada drzewo na ulicznym skwerze, lada chłopska łąka za miastem...

Materjały *bouclé* zdołały jeszcze i na obecny sezon wyprosić się od kary śmierci. Chcąc się jednak władczyni modzie za tę łaskę wywdzięczyć, przystroiły się w efektowne pluszowe pasy, złożone z drobnych prążków do cieniu, w kolorze samego materjału. Angielskie i francuskie szewioty, które nigdy z mody nie wyjdą, a zawsze na kostjum spacerowy w spokojnym tonie trzymany, będą najodpowiedniejsze, ażeby przerwać jednostajność swego istnienia, przybrały sobie do towarzystwa odpasowane szlaki, zakończone chustkową frendzlą, lub też chustki odpasowane mniejsze i większe na upięcie sukni i ubranie stanika. Dodatków tych jednak nadużywać nie należy, zwłaszcza na staniku, gdzie zbytek grubej wełnianej frendzli jest conajmniej niepożądanym.

W sukniach strojniejszych, wizytowych, zmiany od sezonu zimowego małe lub prawie żadne. Wełniana koronka ciemnej barwy, na jaśniejszym spodzie, ciągle jeszcze uważa się za *haute nouveauté*, a materje jedwabne w połączeniu z pluszem, połyskującym tysiącem odcieni, zawsze składają się na model eleganckiej tualety.

W ubraniach zwierzchnich, jakeśmy to już na początku zaznaczyli, rozmaitość wielka i swoboda wyboru zupełna. Więc dla pań starszych dołmany długie, dla młodych mężatek nietyle wygodne, ile zręczne dołmaniki krótkie, z kapturkami z *velours frappé*,

niczych. Do konkursu dopuszczone będą jedynie te narzędzia, które zbudowane są w obrębie państwa.

= Zarząd miejski upoważnionym został do kupna gruntów pod rozszerzenie ulic: od właściciela posesji nr. 1653a, 1653b, 1654g łokci kwadr. 294,8 pod regulację ulicy Hożej, po rs. 5.50 za łokieć; od właściciela posesji nr. 1147c łokci kwadr. 373 pod uregulowanie ulicy Prostej, z wynagrodzeniem za łokieć po rs. 3.50; od właściciela domu nr. 2203a łokci kw. 55,02 pod regulację ulicy Miłej, po rs. 6 za łokieć.

= Magistrat warszawski ogłosił na dzień 24-ty b. m. licytację na dostawę w r. b. dla Warszawy: 100 sążni kwadratowych foremnych kostek granitowych, 300 sążni kw. zwyczajnych kostek granitowych i 150 sążni bieżących burtnic granitowych. Wartość dostawy wyniesie około 14,000 rs.

= W czasie jarmarku wełnianego wynajmowane będą obok składów bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej szopy na pomieszczenie tryków, komórki na furaż, oraz oddziały na różne inne przedmioty, z wyjątkiem wełny, która przyjmowana będzie do magazynu na zwykłych warunkach.

= W dniu wczorajszym przybył z Frankfurtu (nad Menem) do Warszawy, po dwutygodniowej przerwie, główny inżenier p. W. H. Lindley i objął naczelny kierunek robót kanalizacyjnych i wodociągowych.

= W sprawie hr. Potockich o działy zapadł wczoraj w izbie sądowej w I-ym departamencie cywilnym wyrok ostateczny, oddalający apelację hr. Eustachego Potockiego od decyzji sądu okręgowego, którą orzeczenie sądu polubownego uznane zostało za ważne, a dokonane po śmierci ś. p. Maurycego Potockiego działy za słuszne i nie krzywdzące praw hr. Eustachego Potockiego.

= W tych dniach pełnomocnik p. Śnieżko-Zapolskiej, adw. przys. Pilecki, założył od wyroku sądu okręgowego w sprawie przeciwko Janowi Popławskiemu i Aleksandrowi Świętochowskiemu, apelację do izby sądowej. Tak więc głośny ten zatarg literacki jeszcze raz będzie przedmiotem rozpraw sądowych.

= **Z literatury.**

* Majowy zeszyt *Ateneum* rozpoczyna wspomnienie pośmiertne o Józefie Bohdanie Zaleskim.

Dalej znajdujemy cenną i ciekawą pracę Jarochowskiego o dyplomacji austrjackiej względem Polski pod koniec XVIII-go wieku, interesującą dla rolników a gruntowną rozprawę p. Wł. Wścieklicy o sile obecnej i przewidywanej przyszłości zamorskiej konkurencji zbożowej.

Uzupełniają zeszyt artykuły Orzeszkowej o Renanie, Edwarda Porębowicza studja romańskie i uwagi nad historją wieku XVI-go Bronisława Dembińskiego, *tudzież* oceny Albumu Gierymskich, odczytów Brandesa (pióra Piotra Chmielowskiego) i inne.

* W tych dniach wyszło z pod prasy studjum psychologiczno-społeczne p. J. Wł Dawida, pt. „O zarazie moralnej”.

* „Figiel Benwenuta”, barwny obrazek dramatyczny na tle włoskiem w epoce odrodzenia, skreślony przez Marjana Gawalewicza, ukazał się nakładem księgarni M. Orgelbranda, w odbitce z *Romansu i powieści*.

= **Z teatru i muzyki.**

* Żółkowski ukaże się dziś na scenie teatru Rozmaitości, pierwszy raz po powrocie do zdrowia, jako Smakosz w „Przyjaciołach” Fredry.

* Teatr Wielki daje dziś po raz pierwszy operę komiczną Lortzinga „Rabuś”.

* „Osaczony” Lubowskiego zapewnił sobie, jak się zdaje, długi szereg widowisk na naszej scenie.

Wczorajsze trzecie przedstawienie wybornej tej komedji zapełniło znowu po brzegi salę teatru Rozmaitości.

Publiczność przyjmuje z zapałem sztukę i grających.

= **Ze sztuki.**

* Wszyscy niemal członkowie tutejszej kolonji malarskiej wysłali do Krakowa obrazki, szkice i rysunki albumowe, przeznaczone na fanty do loterji na korzyść rodzin pozostałych po zmarłych literatach i artystach.

Termin rozegrania loterji przypada w połowie czerwca r. b.

* Artysta-malarz p. Józef Ryszkiewicz otrzymał zaproszenie do nadesłania obrazu większych rozmiarów dla monachijskiej pinakoteki.

Obrazem tym będzie obecnie wykończany „Czerkies w galopie”.

*Do dnia wczorajszego „Chrystusa przed Piłatem“ zwiedziło 75,000 osób.

Jest to cyfra nader wymowna i niewymagająca komentarzy.

= Na rzecz Józia Hofmana.

Widowisko na rzecz ośmioletniego pianisty i kompozytora Józia Hofmana, odbędzie się w piątek przyszły w teatrze Wielkim.

Ułożony program przedstawia się niezwykle zajmująco.

Dochód osiągnięty posłużyć ma, jak wiadomo, młodziutkiemu artyście na wyjazd za granicę, celem dalszego kształcenia się.

= Posiedzenie.

Wczoraj, o godz. 5-ej po południu, odbyło się centralne posiedzenie członków Towarzystwa dobroczynności.

Po zagajeniu posiedzenia przez ks. Lubomirskiego, prezesa Towarzystwa, członek sekretarz Towarzystwa p. Heppen odczytał protokół poprzedniego posiedzenia, a następnie prezes administracji ogólnej p. Świeszewski odczytał wnioski decyzji centralnego zgromadzenia wymagające, z których najważniejszym był wniosek o pozostawienie sumy Towarzystwa rs. 10,096 kop. 10, pochodzącej z zapisu ś. p. hr. Małachowskiego, na hypotece fabryki cukru „Leonów” na rok jeden.

Wszystkie wnioski centralne zgromadzenie zatwierdziło.

Z kolei naczelnik sekcji rachunkowej odczytał sprawozdanie o stanie obecnym kasy, z którego okazuje się, że w d. 7 b. m. w kasie znajdowało się rs. 1669 k. 89½, w ciągu roku wpłynęły ofiary: z zapisu Dietricha rs. 2000, z Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy rs. 2000, z kasy przemysłowców rs. 100, z magistratu rs. 3000, z zapisu A. Górskiego dla zakładu sierot chłopców rs. 1500, dla szwalni rs. 300, z zapisu Szczygielskiego rs. 746, z przedstawienia magika Hermana rs. 330 k. 20.

Przybyły nowe zapisy niewywindykowane:

Anny z Szubertów Zanelli rs. 1400, Joanny Neubauer rs. 12,000, Karoliny Rostworowskiej rs. 1000 dla ochrony IX-ej, Kośmińskiego Edwarda rs. 1200.

Poczem prezes zawiesił posiedzenie na 10 minut, w celu porozumienia się członków w przedmiocie wyboru wice-prezesa Towarzystwa; następnie przystąpiono do balotowania i większością głosów wybrano na wice-prezesa Towarz. p. Jana Świeszewskiego, wskutek czego zawakował urząd prezesa administracji Towarzystwa, na który jednomyślnością głosów wybrany został p. Ludwik Szwede, prezes wydziału ekonomiczno-administracyjnego; na wice-prezesa administracji ogólnej jednogłośnie zaproszono hr. Wincentego Walewskiego.

Posiedzenie ukończone zostało o godzinie 7-ej wieczorem.

= Wybory.

W poniedziałek, dnia 10-go maja, odbędą się w Siedlcach wybory do władz towarzystwa kredytowego ziemskiego z gubernji siedleckiej.

W obecnej chwili z tej gubernji zasiadają w komitecie towarzystwa pp. Ludwik Górski i *Adam Goltz*.

W dyrekcji głównej ks. Włodzimierz Czetwertyński i p. *Wiktor Szaniawski*.

Dyrekcję szczegółową składają pp. *Antoni Godlewski* (prezes), Henryk Wokulski, Jarosław Rakowiecki, Edmund Kuszell, *Ludwik Zaleski, Bolesław Chrzanowski, Stanisław Dmochowski*.

Kursywą wydrukowane są tu nazwiska radców, których kadencja urzędowania kończy się obecnie. Wiadomo, że wychodzący są nanowo obieralni.

= Wystawa ogrodnicza.

Pierwsza tegoroczna sezonowa wystawa ogrodnicza odbędzie się w gmachu pomarańczarni, w ogrodzie Łazienkowskim, gdzie odbywała się wystawa róż.

Trwać będzie pięć dni, a mianowicie od 30-go lipca do 3-go sierpnia.

Wystawa ogrodnicza sezonowa obejmować będzie

---

pluszu, szewiotu lub nareszcie z tego samego co suknia materjału.

Panny mogą wybierać między długą polonezą z kapturkiem, z tyłu mocno wciętą, z przodu zaś wolną lub też żakietem męskim, czy zupełnie obcisłym krótkim kaftanikiem. Temu ostatniemu oddają pierwszeństwo wiedenki, którym przedewszystkiem zależy na uwydatnianiu kształtów samej figury, albowiem jest to głównym warunkiem specjalnie wiedeńskiej *Feschheit*. Żakiety zaś męskie, *de rigueur* u krawca męskiego robione, cieszą się uznaniem paryżanek i angielek, którym nietyle zależy na tem, żeby najdrobniejszej fałdki nie brakowało w staniku, ile na zręcznej całości kostjumu.

Materjały na paltoty używają się po większej części angielskie w kratki lub różnokolorowemi nićmi przetykane, na żakiety zaś lekkie, gładkie, połyskujące *drap de dames*, na obcisłe kaftaniki nakoniec materjał trykotowy, podobny do używanego na *jersey*, lecz grubszy znacznie i w prążki, przypominające pończochy na drutach, robione ściegiem gładkim i druszczką.

Wspomnieć wreszcie wypada o nieśmiertelnych *waterproof'ach*, które o tyle zmieniły formę, że peleryna idąca od boków, tworzy jednocześnie rękawy. Noszone są bardzo *waterproof'y* wyszywane sutaszem lub ubierane materją, lecz te bynajmniej nie odpowiadają przeznaczeniu płaszczów od deszczu, które powinny być o ile możności najskromniejsze. Obszycia z piór, dżetów, oraz nowy rodzaj pluszu *gaufré*, uznane zostały jako do wszelkich dołmanów i okryć najstosowniejsze.

Mimo najszczerszej chęci, trudno przyznać estetyczną formę modnym obecnie kapeluszom. Wysokie, wąskie główki, zaopatrzone bądź szerokiem rondem, bądź ranwersem, przyozdobione pękiem sterczących w górę pukli ze wstążek, na których często spoczywa ptak lub egretka z piór czy dżetów, nie mogą w żadnej kobiecie, odrobiną choćby zmysłu estetycznego obdarzonej, wzbudzić zachwytu. Kapotki i toczki angielskie zawsze będą najgustowniejszem dla głów naszych nakryciem.

Na ostatnich wyścigach w Wiedniu ukazało się kilka pjonierek mody w aksamitnych turbanach. Ekscentryczne to wprawdzie, ale młoda i świeża twarzyczka wcale dobrze wydać się może z pod wschodniego zawoju.

Filc, panujący od lat kilku tak wszechwładnie w dziedzinie kapeluszy, ustąpić musiał obecnie miejsca aksamitowi i koronce. Kapelusze z tego samego co cały kostjum materjału, są bardzo dobrze widziane u modnych elegantek.

Dla ścisłości skreślonego przez nas sprawozdania winniśmy dodać, iż minjaturowe zarękawki z kawałka koronki i pęku kwiatów zrobione, skończyły już krótkie swoje istnienie, a natomiast niezbędnem dopełnieniem modnej tualety stały się znów parasolki *en-tout-cas*. Pomysłowy jakiś parasolnik przyozdobił je w oryginalne bardzo rączki w kształcie płaskiej deszczułki z drzewa ciemnego, nabijanej stalową mozajką, lub też ozdobionej *en relief* osadzonym japońskiem czy indyjskiem bóstwem z kości słoniowej lub srebra.

Czy będzie mi się kto dziwił, że trzymając w ręku skarbnicę tak pożądanej wiedzy, nie poprzestałam na wystudjowaniu przepisów mód wiosennych, lecz niedyskretnem okiem rzuciłam w zapisane dopiero szkicowo karty ustawy o modach letnich? Wszak ciekawość jest kobiet wyłącznym przywilejem, a któżby się dobrowolnie jakiegokolwiek przywileju w dzisiejszych ciężkich czasach wyrzekał?

Otóż dzięki owej niedyskrecji, mogę łaskawym czytelniczkom zakomunikować, że kolor biały stanowczo zbuntował się przeciw tak długiemu więzieniu pokojowemu i dzięki usilnemu staraniu uzyskał pozwolenie na przechadzki i spacery na równi ze wszystkiemi innemi kolorami. Tylko chcąc zgotować protektorkom swoim niespodziankę, porzucił dotychczasowy swój odcień żółtawy *crème* i *ivoire*, a przybrał niebieskawą barwę, do koloru porcelany zbliżoną. Ulubione zefiry przedzierzgnęły się w bawełniane tkaniny *bouclé* przeróżnych odcieni, do złudzenia naśladujące wiosenne materje wełniane.

W dziedzinie kapeluszy zapowiada moda powrót słomy florenckiej oraz ażurowej, bez uszczerbu jednak dla praktycznej grubej słomy *yokohama*; fasony jeszcze nieustalone.

Parasolki koronkowe, przezroczyste, które stanowić mają w sezonie letnim *haute nouveauté*, od promieni słonecznych niewątpliwie chronić nie będą; co za cel zatem tej mody, odgadnąć trudno.

Ponieważ usiłowałam całe sprawozdanie w tak ściśle sezonowym utrzymać tonie, niechaj mi czytelniczki pozwolą zakończyć anachronizmem i wybaczą jeżeli wywołam karnawałowe echo.

W jednym z najpierwszych magazynów paryskich stworzono przed niedawnym czasem, na zamówienie pewnej znanej elegantki nowojorskiej, tualetę balową z samych róż. Kopje królowej kwiatów w liczbie 800 sztuk złożyły się na to arcydzieło, jak zapewniają kompetentni, kunsztu modniarskiego. Ułożone w cienie, poczynały się róże od blado-różowych *Malmaison*, przechodząc kolejno do różowych *La France*, jasno-ponsowych *Jacqueminot* i kończąc na aksamitnych ciemno-ponsowych, prawie czarnych. Wycięty stanik zrobiony był z samych pączków różanych, po większej części w mchu. Biała tiulowa przezroczysta jak mgła zasłona, zasiana kryształowemi paciorkami, przykrywała różaną tualetę, wywołując zdaleka efekt rosy porannej, osiadłej na płatkach każdej niemal róży.

Trudno pomysłowi tualety tej nie przyznać poetyczności, o której brak zupełny pomawiane są siostry nasze z nowego świata.

Iskierka.

dwa główne działy, a mianowicie dział roślin ozdobnych i dział owocowy.

W dziale roślin ozdobnych mieścić się będą następujące grupy:

Rośliny gruntowe kwitnące, jednoroczne, dwuletnie i trwałe, jako to: obwódkowe, pnące, trawy ozdobne, astry, celonje, lewkonje, dianthusy, balsaminy, petunje, floksy, rezedy, werbeny, fijołki, cynki, malwy i powojniki, oraz rośliny cebulkowe i kłączowe: anemony, jaskry, begonje bulwiaste, mieczyki, lilje, wreszcie najpiękniejszy dobór tych roślin.

Rośliny szklarniowe kwitnące, oraz gruntowe pędzone: begonje, fuksje, pelargonje, gesnerowate, storczyki, dobór roślin szklarniowych kwitnących nie objętych poprzedniemi konkursami, a wreszcie rośliny doprowadzone sztucznie do kwitnienia na czas wystawy.

Rośliny ozdobne, liściaste i kwietniki kobiercowe.

Róże w najpiękniejszych doborach remontant i herbaciane, oraz nowe odmiany z ostatnich trzech lat.

Bukiety i ozdoby z kwiatów, a to wiązanki, kosze, wazy, żardinierki, poduszki, dywany, oraz inne tego rodzaju ozdoby z kwiatów.

W dziale owocowym mieścić się będą następujące konkursa:

Najbogatszy dobór wszelkich owoców pory właściwej.

Największy dobór owoców pory właściwej złożony z najlepszych odmian.

Najlepszy dobór czereśni i wisień, najmniej dziesięciu odmian.

Największy dobór gruszek i jabłek letnich.

Najlepszy dobór jabłek i gruszek letnich.

Największy dobór wszelkich owoców jagodowych jak agrestu, porzeczek, malin, truskawek itp.

Najlepszy dobór agrestu.

Najlepszy dobór porzeczek.

Najlepszy dobór malin.

Dobór owoców właściwych porze letniej, bez nazwisk.

Okazy owoców sztucznie spóźnionych lub przyśpieszonych.

Wino z porzeczek, agrestu, malin, dereniu lub innych owoców.

Większe owoce, jak jabłka, gruszki, śliwki, powinny być wystawiane w ilości najmniej po 5 sztuk, zaś drobniejszych owoców cały talerzyk.

Wszelkie owoce powinny być zaopatrzone we właściwe nazwy.

W interesie nauki pożądanem jest podawanie w deklaracjach wiadomości na jakim gruncie, na jakiej wystawie, oraz na jakiej formie drzew dany owoc został wychodowany.

Na sędziów działu owocowego wybrani zostali przez komisję owocową Towarzystwa pp. E. Durst, E. Jankowski, Mieczysław Kamieński, F. Lilienthal, i S. Poznański.

= Drobny przemysł na tegorocznej wystawie.

Po otrzymaniu przychylnej decyzji głównego Naczelnika kraju, zapadłej w dniu onegdajszym, Towarzystwo popierania przemysłu i handlu zajmie się urządzeniem działu drobnego przemysłu na tegorocznej wystawie inwentarza.

Jutro właśnie, tj. w niedzielę, o godz. $10\frac{1}{2}$ przed południem, w sali zebrań instytucji odbędzie się narada specjalnej delegacji, celem powzięcia stanowczej uchwały, w jakim zakresie i na jakich warunkach urządzić należy wspomniany dział drobnego przemysłu.

= Zapisy.

Złożona w dniu wczorajszym do grobu na cmentarzu powązkowskim ś. p. Łucja z ks. Gedroyców Rautenstrauchowa, pozostawiła niewielki majątek, który testamentem przekazała w części na cele dobroczynne, a w części życzliwym osobom.

W liczbie obdarowanych przez czcigodną nieboszczkę instytucji znajduje się niewątpliwie szpital św. Karola w Nowej Aleksandrji.

Ś. p. jenerałowa i za życia słynęła z szczodrobliwości.

Bardzo wiele sierot jej zawdzięcza swe wychowanie i wykształcenie, wiele niezamożnych dziewcząt zostało wyposażonych jej kosztem, nie licząc mnogich wsparć, które codzień rozdawała w swojej „Samotni" wielu ubogim bez różnicy wyznań.

Na cmentarzu powązkowskim spoczywają także popioły ojca zmarłej ks. Romualda Gedroyca, urodzonego w r. 17[illegible]0-ym, jenerała wojsk polskich, zmarłego w r. 1824-ym.

= Na lekarstwa dla włościan.

Zmarły obywatel z łomżyńskiego, S. K., zapisał 3000 rs. na pomoc lekarską dla włościan.

Testator wyraża przekonanie, że najskuteczniej można zachęcić lud nieoświecony do udawania się o poradę lekarską przez dostarczenie mu tej porady bezpłatnie.

= Stowarzyszenie francuskie.

Kolonja francuska w Warszawie komunikuje nam sprawozdanie ze stanu swojego stowarzyszenia dobroczynności.

Korporacja istnieje na podstawie zezwolenia rządowego, opiera się na ustawie zawotowanej przez członków osady w ciągu trzech lat ostatnich, zostaje pod orędownictwem konsulatu i ma na celu niesienie pomocy miejscowym francuzom: w pieniądzach, środkach lekarskich i aptecznych, poradzie prawnej, dostarczaniu zajęć i grzebaniu umarłych.

Stowarzyszenie rozciąga tylko swoją działalność na Warszawę i okolicę i składa się z członków czynnych i honorowych; pierwszymi mogą być tylko francuzi.

Prezesem honorowym stowarzyszenia jest konsul.

Członków czynnych obecnie stowarzyszenie liczy: mężczyzn 34, kobiet 33, pierwsi płacą po rs. 1, drugie po 50 kop. miesięcznie; członków honorowych 23, którzy przychodzą stowarzyszeniu z pomocą w rozmaity sposób.

Lekarzem kolonji jest dr Lubelski, dentystą p. Martin, adwokatem p. Szląskowski, aptekarzem p. Szmidt.

= Konkurencja.

Pierwsza krajowa fabryka farb olejnych malarskich spowodowała popłoch wśród fabrykantów zagranicznych, którzy niektórych gatunków zupełnie zaprzestali przysyłać do Warszawy.

Zamysłom tutejszego fabrykanta przychodzi z niemałą pomocą solidarność artystów malarzy, którzy u handlujących towarem zagranicznym zakupują tylko farby niewyrabiane w nowootworzonej tutejszej fabryce.

= Majoliki krajowe.

W handlu ukazało się mnóstwo wyrobów krajowych majolikowych, przygotowanych przez jednego z ubogich lecz przedsiębiorczych fabrykantów.

Jak zwykle, tak i w tym razie, handlujący sprzedają majoliki jako wyrób zagraniczny.

= Wywóz jaj.

W tych dniach znowu kilka tysięcy kóp jaj wysłanych zostało przez Warszawę i Hamburg do Londynu.

Wszystko to są jaja z gubernji wołyńskiej, a ajenci niemieccy wykupują gdzie tylko się da, podnosząc w ten sposób ceny do niemożliwej wysokości.

Ludność miejscowa najwięcej cierpi na tej obcej konkurencji.

= Jeszcze volapück.

Zwolenników nowowynalezionej mowy powszechnej czeka niespodzianka.

Oto jeden z tutejszych volapückistów korespondujących z drem Schleyerem, otrzymał zawiadomienie o projektowanem założeniu pisma w tym języku w Lipsku.

Wydawca liczy zapewne na wielu amatorów... dziwactwa.

= Z literatury brukowej.

Od pewnego czasu zauważyliśmy nieustannie potęgujący się ruch wydawniczy na polu broszur sprzedawanych na ulicach.

Obecnie ukazała się nowa dziesięciogroszowa broszura, której szumny tytuł zwraca publiczną uwagę.

W tego rodzaju wydawnictwach loika najczęściej stawianą bywa na drugim planie.

= Manometr ulepszony.

P. Sarnecki, mechanik, złożył w tych dniach w Towarzystwie popierania przemysłu i handlu manometr ulepszony własnego pomysłu z prośbą o wyrażenie opinji nad jego wynalazkiem, wprowadzonym już w użycie przy parowozach kolei żelaznej wiedeńskiej.

Manometr p. S. za pomocą dowcipnego przyrządu z najdokładniejszą ścisłością wykazuje ilość ciśnienia atmosfer i ma być skutecznym środkiem kontroli przeciw złej woli lub niedbałości maszynistów.

= Zmiana zawodu.

Jeden z nauczycieli tutejszych, ukończony filolog, magister b. szkoły Głównej, pomimo 40-tu lat wieku, zmienia dotychczasowy zawód i z przyszłym rokiem szkolnym wstępuje do uniwersytetu na wydział medyczny.

Ponieważ dla zostania rzeczywistym studentem potrzeba mieć patent dojrzałości, który po dwóch latach utraca swoją wagę, więc p. *** obecnie w jednym z gimnazjów z uczniami klasy VIII-ej przystąpi do egzaminu z całego kursu gimnazjalnego.

Kandydat musiał kilka miesięcy przygotowywać się, aby przypomnieć sobie matematykę, która z biegiem czasu wyszła mu z pamięci.

= O znaleźne.

W dniu onegdajszym w sądzie pokoju VI-go oddziału toczyła się sprawa z powództwa M. L. przeciw B. S., o wypłacenie przyobiecanej nagrody za znaleziony kolczyk z brylantem, uroniony podczas koncertu Kochańskiej.

Pan S. ogłosił w *Kurjerze*, iż znalazca otrzyma 30 rs. nagrody.

Kiedy jednak L. kolczyk odniósł, S. chciał go zbyć 5 rs., a następnie groził oddaniem policji za przywłaszczenie.

Sędzia pokoju po zbadaniu wszystkich okoliczności, pretensję na rzecz L. w zupełności zasądził a nadto żądane 8 rs. kosztów sądowych.

= Neofita perski.

W tych dniach, w jednej z kaplic prywatnych, odbyły się zaślubiny panny R. z panem N., kupcem perskim.

Pan młody przed ślubem otrzymał Sakrament chrztu, ponieważ do tej pory był mahometaninem.

Kupiec N. stale zamieszkuje w Wiedniu, a obecną swoją żonę, piękną warszawiankę, poznał w roku zeszłym w Krynicy.

Konkury persa, jak widzimy, zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, a pan N. konieczny warunek przejścia na katolicyzm musiał przyjąć.

Nowożeńcy na drugi dzień po ślubie wyjechali do Wiednia.

= Dom pieniaczy.

Na taką nazwę zasługuje pewna kamienica, której lokatorzy i właściciel znajdują się obecnie w fazie ciągłych procesów.

I tak: między dwoma głównymi lokatorami toczy się proces o nieporządki w sieni i na schodach.

Między lokatorem z pierwszego piętra, a mieszkającym na parterze wynikł spór o wyrzucanie oknem śmieci, a nadto pierwszemu z nich właściciel wytoczył proces o zalanie podłogi i sufitu wodą wypuszczoną z wogociągu.

Wreszcie, tenże sam właściciel prowadzi pięć spraw przeciw niewypłacalnym lokatorom.

Woźny sądowy w owej kamienicy jest codziennym gościem, wręczając wezwania, kopje wyroków i t. p.

Słusznie więc domowi temu przydamy epitet „pieniacki".

= Bezczelna żebraczka.

Od kilku dni w alejach ujazdowskich jakaś kobieta w średnim wieku, zdrowo wyglądająca, zaczepia przechodniów natarczywie, a nawet brutalnie domagając się jałmużny.

Bezczelność żebraczki przechodzi wszelkie granice.

Oto w dniu wczorajszym pani S. natarczywie nagabywana o jałmużnę, aby się pozbyć natrętnej kobiety, dała jej parę kopiejek.

Żebraczka, spojrzawszy na monetę — wykrzyknęła:

— Tylko tyle!—i do tej wymówki dorzuciła sporo epitetów niedających się powtórzyć.

Nadto pani S. szybko uchodząc, została przez zuchwałą kobietę rozmyślnie obryzganą błotem.

Na nieszczęście, nie było w pobliżu policjanta i łotrzyca zelżywszy panią S., bezkarnie odeszła.

= Kradzieże.

Na Targowej pod nrem 174 ze składu Bregmana skradziono 425 nowych worków, wartości 330 rs. — W teatrze Rozmaitości p. Ż. Żuchowskiemu skradziono nowe palto.— Ze sklepu na Wołowej pod nrem 2-im skradziono towaru za kilkadziesiąt rubli.

= Ujęci.

Na Nowym-Świecie pod nrem 26-ym schwytano złodzieja, który wybił szybę w szafie wystawowej sklepu szewckiego i chciał ze skradzionemi kamaszami uciekać.

Na Elektoralnej pod nrem 25-ym ujęto Mikołaja D., uchodzącego z łupem, skradzionym w mieszkaniu pana Mroczka.

= Tajemnicze zwłoki.

W dniu wczorajszym w komórce domu nr 2 na Pawiej, stróż znalazł zwłoki jakiejś kobiety, liczącej około 50 lat wieku.

Nikt z miejscowych lokatorów denatki nie rozpoznał.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Senatorskiej wóz włościański najechał na Józefę Goszczyńską, która upadłszy, złamała prawą rękę.

Na Krakowskiem-Przedmieściu Mikołaj Konopka, dyszlem wozu roboczego został zraniony w głowę.

= Zalew.

W dniu wczorajszym na Żabiej pod nrem 3-im zostały zalane wszystkie piwnice.

Przyczyną wypadku było pęknięcie rury wodociągowej.

= Ogień.

W dniu wczorajszym w piwnicy domu pod nrem 3-im na Świętokrzyskiej zapaliła się słoma, nagromadzona w znacznej ilości.

Ogień stłumili domownicy, a pożar zdaje się wynikł z podpalenia i śledztwo zostało zarządzone.

---

† Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach zmarł w Pińczowie ks. Wincenty **Jankowski**, niepospolitych, jakkolwiek cichych zasług kapłan.

Urodzony w Łomży, sposobił się w Oborach do swej profesji, a osiadłszy w klasztorze reformackim w Płocku, był obrazem życia pobożnego i miłości chrześcijańskiej.

Biedni i chorzy mieli w nim prawdziwego dobroczyńcę.

Długoletni spowiednik biskupów płockich jaśniał prawdziwem poświęceniem kapłańskiem.

Jako prokurator miejscowego seminarjum w zetknięciu z młodzieżą był dla niej wzorem wybornym.

Śmierć jego pogrążyła szerokie koła znajomych w prawdziwym smutku.

== Projekt kościoła.

Mieszkańcy przedmieścia Piaski w Lublinie zamierzają wznieść kościołek, którego to przedmieście, oddalone od miasta o wiorstę, zupełnie jest pozbawione.

Przedmieście Piaski zamieszkałe jest przeważnie przez urzędników kolejowych i robotników fabrycznych, którzy nie posiadają dość czasu na wyprawy do dalej leżących kościołów.

Nowy dom boży stanąłby z funduszów zebranych w drodze składek.

== Wychodźtwo.

Ruch emigracyjny żydów w gub. wileńskiej, jak nam donosi miejscowy korespondent, przybiera coraz szersze rozmiary.

Zaledwo ukończyły się święta Paschy, całe partje izraelitów zaczęły odjeżdżać do Ameryki.

Partje te coraz liczniejsze wychodzą jednocześnie z różnych miasteczek i łączą się z sobą po przebyciu granicy.

Ostatnia taka fala uniosła z sobą także kilkudziesięciu miejscowych włościan.

Prąd emigracyjny przenikać zaczyna coraz więcej do chałup wiejskich, pod słomianą strzechę i zawracać ciemne umysły biednego ludu naszego.

== Smutny stan ziemiaństwa.

Korespondent nasz z gub. wileńskiej pisze:

Tegoroczna wiosna przyniosła nam cały szereg różnych licytacyj, dobrowolnych i przymusowych, świadczących wymownie o smutnem naszem ekonomicznem położeniu.

Wygórowane ceny dzierżaw, kilkoletnia stagnacja handlowa, ciężki kryzys rolniczy, wywołały w klasie dzierżawców liczne bankructwa i subhastacje.

Niewypłacalność dzierżawców zmusiła właściciel do obniżenia ceny majątków.

Stało się to jednak zapóźno; dziś wydzierżawić folwark jest równie trudno, jak pożyczyć pieniędzy.

Nie lepiej się też mają sami właściciele ziemscy, a nadchodzące lato zapowiada się wcale niewesoło.

W wielu miejscach bydło mrze z głodu; zimowej karmy już nie ma, a z powodu suszy i chłodów, trawa dotąd się nie pokazała.

O grosz wszędzie bardzo trudno.

Ogólnie da się powiedzieć, iż nie żyjemy, lecz wegetujemy, a niepewność jutra odbiera resztki energji.

== Z Towarzystwa kredytowego.

Lubelskie Towarzystwo kredytowe miejskie przystępuje już wkrótce do udzielania pożyczek na nieruchomości.

Sześciu właścicieli domów dopełniło już wszelkich formalności i zażądało pożyczki na ogólną sumę rs. 55,000.

Pierwsza wypłata listów odbędzie się w pierwszych dniach czerwca r. b.

== Budowa gmachu.

Kaliska ochotnicza straż ogniowa buduje sobie własny gmach, pod który już założono fundamenty.

Poświęcenie kamienia węgielnego, jak donosi *Kaliszanin*, odbyć się ma w d. 23-im b. m.

== Zamiana służebności.

Włościanie czterech wsi: Usienniki, Radziwilki, Pieszczany i Sonicze, w powiecie augustowskim, ułożyli się z dziedzicem dóbr, panem P. Górskim, o zamianę prawa pasania na dworskiem i korzystania z lasu dworskiego na grunta.

Włościanie w zamian za służebności otrzymali na własność po kawałku lasu i pole na pastwisko.

Oprócz tego wieś Sonicze otrzymała jeszcze karczmę, która przynosi około 300 rs. rocznie.

ZE ŚWIATA.

× **Panna Marja Nowak**, warszawianka, kształcona w seminarjum nauczycielskiem we Wrocławiu, temi dniami po złożeniu egzaminu i rozprawy odpowiedniej otrzymała w uniwersytecie zurychskim stopień dra filozofji.

× **Wyginęły albo zniemczyły się na Szląsku** następujące szlacheckie rody polskie: Mikuszowie, Koszyccy, Kalinowscy, Miroszowscy, Koszębachery, Rymułtowscy, Paczyńscy, Blachowie, Skalowie, Suchodolscy, Miechowscy, Świętochowscy—i w ogóle około dwustu innych rodzin. Istotnie smutna statystyka.

× **Pod Uhlingen**, na Pomorzu, wypadł z łodzi rybackiej Franciszek Trzeciak, zamożny obywatel z Prus wschodnich, który chciał przyjrzeć się połowowi łososia. Zwłok denata nie znaleziono.

× **W Londynie** zmarł księgarz nader ruchliwy. Simpson Low, dożywszy 95-ciu lat. Na składzie po nim pozostało wiele książek polskich, jego nakładem wydanych.

× **Herman Kletke**, naczelny redaktor berlińskiej *Vossische Ztg.*, umarł d. 3-go b. m. Urodzony w r. 1813-ym w Wrocławiu, poświęcił się Kletke po skończeniu nauk uniwersyteckich od r. 1837-go zawodowi publicysty. Do *Vossische Ztg.* wstąpił w r. 1849-ym, a naczelną redakcję objął w r. 1867-ym po Otonie Lindnerze. Usunąwszy się od lat kilku od czynności redaktorskich, przepędził resztę swojego dłuższego życia na wsi. Kletke pisywał także poezje. Stronnictwo liberalne Niemiec straciło w nim dzielnego i zdolnego szermierza.

× **Zola jako plagiator.** Ciekawy zarzut mógłby spotkać mistrza naturalizmu francuskiego. Otoż możnaby powiedzieć, iż autor „L'Assomoir'u" niezawsze był oryginalnym w pomysłach do swoich prac, a nawet uczynić zarzut, iż nieraz zapożyczał całkowitą akcję z dawniejszych romansów i nowel. Tak np. istnieje uderzające podobieństwo pomiędzy ostatniem dziełem Zoli „l'Oeuvre" a większą nowelą Balzaca „Un chef-d'oeuvre inconue". Porównanie fabuł w powyższych utworach natychmiast uzasadni zacytowany zarzut. Podobni też są i główni bohaterowie: Frenhofer u Balzaka i Claude Lautier u Zoli. Obadwaj, mistrze nieporównanego genjuszu, mają jednakie poglądy na malarstwo i jednakie idealne dążenia, aby stworzyć na płótnie ciało kobiece, „w którem czućby było cyrkulację krwi pod skórą". W zupełnie też analogiczny sposób układają się losy obydwóch. Podobnie możnaby przeprowadzić porównanie pomiędzy „L'Assomoir'em" i studjum robotniczem Denisa Poulot'a „Le Sublime". „Germinal" wykazuje znów podobieństwo do Talmeyra „Le Grison". Dotychczas jednak nikt nie wystąpił przeciw Zoli z oskarżeniem o plagjat.

× **Urodziny Börnego.** W Berlinie i Wiedniu przygotowują się do uroczystego obchodu 100-letniej rocznicy urodzin Ludwika Börnego, zamierzając pomiędzy innemi uczcić w nim twórcę nowszego dziennikarstwa. Ludwik Börne urodził się w maju r. 1786-go w Frankfurcie nad Menem, zmarł zaś w lutym r. 1837-go.

× **Broszury polityczne**, stawiające w optymistycznem świetle kwestję odwetu na niemcach, zjawiają się od czasu do czasu w Paryżu. Do takich należała sensacyjna broszura „Avant la Bataille". Obecnie w odpowiedzi na nią wyszła inna przygodna praca, nosząca ochładzający nieco tytuł „Pas encore!" Autor broszury prostuje i osłabia optymistyczne poglądy swojego poprzednika.

× **Eugenjusz Isabey**, najstarszy malarz francuski, syn również głośnego, w r. 1855-ym zmarłego malarza minjaturowego, Jana Ludwika Isabey, zgasł w Paryżu w 82-gim roku życia. Eugenjusz Isabey nie lubił zrazu malarstwa, owszem, opierał się przez dłuższy czas woli swojego ojca, który pragnął, aby i syn kształcił się w jego zawodzie, lecz gdy się zabrał do pędzla, przewyższył niebawem swojego rodzica. Był on głównie malarzem rodzajowym.

× **Hr. Schehennyi**, ambasador austrjacki przy dworze berlińskim, został kompozytorem muzycznym. Napisał on kilka walców, z których jednego dedykował śpiewaczce berlińskiej, pannie Renard.

× **Sir Arthur Sullivan**, znany kompozytor angielski, napisał operetkę p. n. „The Mikado". Libretto osnute jest na tle stosunków japońskich.

× **Spadkobiercy Vanderbilta** ofiarowali na założony przez swojego spadkodawcę szpital dla lekarzy i felczerów pół miljona dolarów.

× **Cholera** nie ustępuje z Włoch. W Padwie zdarzyły się znów dwa wypadki śmierci, w Vicenzy 4, w Wenecji uległo cholerze od d. 18-go do 24-go z. m. 30 osób. W Brindisi ustaje już epidemja.

× **W Serbji** grasuje od pewnego czasu ospa. Dotąd zaniemogło już na tę chorobę 1,112 osób. Z tego powodu wydał rząd rozporządzenie do naczelników powiatowych, wzywające ich do zupełnego przerwania komunikacji między miejscowościami, zanieczyszczonemi ospą, a zdrowemi.

× **Z Adelaidy**, w południowej Australji, komitet jubileuszowej wystawy międzynarodowej nadsyła nam program. Kolonja urządzeniem powszechnego popisu pragnie uczcić 50-lecie istnienia swojego. Wystawa otwartą będzie d. 20-go czerwca r. 1887-go, jako w 40-tą rocznicę wstąpienia na tron królowej Wiktorji. Układ naukowy zbiorów ze szczególnem uwzględnieniem pedagogji, wynalazków i komfortu, nadaje przyszłej wystawie zupełnie nową cechę. System at przyznawania nagród, skombinowany z urządzeniem *jury* i sam rodzaj nagród, różnią się w zasadzie od poprzednich wystaw. Komitet pośredniczący zasiadać będzie w Londynie. Firmy polskie proszone są o nadsyłanie produktów krajowych, ze szczególnem uwzględnieniem pszczelnictwa i garbarstwa.

× **Zapewnione bezpieczeństwo.** „I nie obawiasz się wobec tych ciągłych kradzieży, aby i ciebie nie okradli?"—„Widzisz, obok mnie mieszka dwóch kawalerów, którzy w nocy tak nieregularnie wracają do domu, iż żaden złodziej nie poważy się tu przyjść z obawy, żeby mu wśród roboty niespodzianie nie przeszkodzili."

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Buljon w pudełkach.

Zapytani przez niektóre gospodynie, „czy można przyrządzić konserwy z buljonu sposobem domowym", odpowiadamy potwierdzająco, dodając jednocześnie „nawet bez poważniejszych trudności". Oto w jaki sposób. Wygotowawszy zwyczajny rosół z dobrego wołowego mięsa, o ile można mieszanego ze zwierzyną lub drobiem, przelewa go się do szerokiego rądla i wstawia na bardzo lekki ogień. Nagrzewając w przybliżeniu od 45 do 50 stopni i mieszając ustawicznie dla przyśpieszenia rezultatu, wyparowuje się rosół do jednej trzeciej zawartości. Po utraceniu dwóch trzecich części wody, rosół znacznie tężeje. W tym stanie przelewa się do blaszanych pudełek, mniej więcej kwaterkowej objętości. Przylutowywa się pokrywkę z takiej samej blachy i zalutowane w ten sposób pudełka wstawia się w naczynie z wodą, którą się gotuje przez całe półgodziny. Z tą chwilą buljon gotowy. Ostudza się pudełka, wyciera i umieszcza w miejscu suchem. Buljon przygotowany w ten sposób zatrzymuje swoje własności na kilka miesięcy. Chcąc mieć z niego dobry rosół dolewa się doń 10 części wody i zagotowuje powtórnie.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Filip **Zabawski**, b. rektor szkoły w Pułtusku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 6-go maja 1886 r., przeżywszy lat 87. W smutku pozostały syn wraz z wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i byłych uczniów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w niedzielę, to jest dnia 9-go maja r. b., o godzinie **8-ej** zrana w kościele św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1755—

† Ś. p. Józefa z Konczewskich **Kuczewska**, wdowa z Wołynia, przeniosła się do wieczności dnia 7-go maja 1886 r., przeżywszy lat 70. Pozostałe dzieci zapraszają życzliwych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w niedzielę, to jest dnia 9-go maja, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1750—

† Ś. p. Teresa z Olińskich **Zaniewiczowa**, emerytka, opatrzona św. sakramentami, rozstała się z tym światem w dniu 6-ym maja, przeżywszy lat 70. Pogrążone w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1734—

† Ś. p. Wilhelm Karol **Pöllmitz**, majster rzeźniczy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 6-ym maja 1886 r., przeżywszy lat 41. W ciężkim smutku pozostała żona z siedmiorgiem małoletnich dzieci, rodzice, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 maja, to jest w sobotę, o godzinie **6-ej** po południu, z kaplicy cmentarnej ewangelicko-augsburskiej na cmentarz tegoż wyznania. 2—1741—

† Ś. p. Henryka **Fechner**, uczennica gimnazjum IV-go, po długiej i ciężkiej słabości, rozstała się z tym światem w dniu 7-ym maja 1886 roku, w trzynastej wiośnie życia. W głębokim smutku pozostali rodzice i siostry zapraszają przyjaciół, znajomych i koleżanki zmarłej na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 2—1758—

† Ś. p. Augusta z Wiśniowskich **Böhm**, wdowa po b. kupcu, po długiej i ciężkiej chorobie, oddała Bogu ducha w d. 6 maja 1886 r., przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pozostali: syn, córka, zięć, wnuki wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w sobotę, to jest dnia 8-go maja r. b. o godzinie **5-ej** po południu, z domu przy ulicy Szpitalnej № 6, na cmentarz ewangelicko-augsburski. 3—1736—

† Ś. p. Lucio **Strohmejer**, syn Józefa i Zofji z Kijoków małżonków Strohmejer, przeżywszy 1 rok i 8 miesięcy, przeniósł się do wieczności dnia 7-go maja r. b. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy

ulicy Mylnej w dniu 9-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —1756—

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marychny **Potkańskiej**, z powodu przypadającego święta 9-go b. m., nabożeństwo za jej duszę odprawione będzie w poniedziałek, to jest dnia 10-go maja r. b., o godzinie **10-ej i pół** rano w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza się krewnych i życzliwych.. 2—1700—

† Dnia 9-go maja, to jest w niedzielę, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Anny z Łopacińskich **Witkiewiczowej**, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —1748—

† W dniu 10-ym maja, to jest w poniedziałek, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** rano za duszę ś. p. Bolesława **Cüne**, w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, na które pozostała żona zaprasza krewnych, znajomych i kolegów. —1746—

† W poniedziałek, to jest dnia 10-go maja r. b., o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną będzie msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) za duszę ś. p. Marji z Markiewiczów **Plewińskiej**, jako w trzecią rocznicę jej śmierci. —1753—

† W poniedziałek, to jest dnia 10-go maja, o godzinie **10-ej** zrana w kaplicy Pana Jezusa w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu odprawione będzie w 2-gą rocznicę śmierci za duszę ś. p. Róży z Konteckich **Röhrich**, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się familję, przyjaciół i znajomych. —1752—

ODJAZD POSŁÓW Z ATEN.

(Telegramy ajencji północnej.)

Londyn 7-go maja.—W izbie gmin oświadczył Gladstone, że nadeszłe dotąd informacje posła angielskiego z Aten nie są dokładne. Odpowiedź Grecji okazała się niezadawalniającą. Zresztą mówca nie ma nic istotnego do dodania do wczorajszych swoich oświadczeń.

Ateny 7-go maja. — Poseł angielski Rumbold udaje się na wyspę Maltę, poseł niemiecki Brinken odjeżdża do Berlina przez Konstantynopol. Poseł turecki opuszcza Ateny z całym personelem poselstwa, lecz pogłoska, że równocześnie wyszle ultimatum, dotąd nie potwierdzona. Obiegają wieści, iż pierwsi sekretarze poselstw wystosują dzisiaj do rządu greckiego ważny komunikat, oznajmujący następstwa zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy mocarstwami i Grecją. Potwierdzają przypuszczenie, że Rosja nie przyjmie udziału w krokach egzekucyjnych. Okręt rosyjski „Plastun" powrócił do Pireju.

Ateny 7-go maja. — Poseł niemiecki Brinken przeniósł się na okręt „Fryderyk-Karol", poseł włoski Curtopassi na „Ankonę", poseł angielski Rumbold na statek awizowy „Carisford". „Fryderyk-Karol" skierował się ku Smyrnie lub Konstantynopolowi. Poseł turecki udaje się do Konstantynopola. Pozostają w porcie tylko jeden okręt wojenny angielski i turecki statek awizowy „Hania". Poseł W. Porty oświadczył, że opuszcza Ateny, ponieważ posłowie mocarstw uznali za stosowne krok ten uczynić w obronie bezpieczeństwa Turcji.

Ateny 7-go maja. — Posłowie Anglji, Austrji, Niemiec i Włoch opuścili Ateny. Rosyjski *chargé d'affaires* oczekuje instrukcji. Poseł francuski pozostaje na miejscu.

Ateny 7-go maja. — Międzynarodowa eskadra opuściła Phalerun (port ateński; *przyp. red.*) i udała się do zatoki Suda. Flota grecka opuściła Salaminę i udała się prawdopodobnie do Poros.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 7-go maja. — Policja dokonała tu licznych aresztowań w kołach młodzieży rzemieślniczej. Uwięziono także ucznia gimnazjum Sulimierskiego.

Lwów 7-go maja. — *Kurjer lwowski* donosi, że Laenderbank wiedeński układa się z Bankiem angielskim (Anglobank), Bankvereinem i berlińskim Bankiem niemieckim (Deutschbank) o zlanie kapitałów, celem wspólnego wykupu ziemi w Poznańskiem.

Wiedeń 7-go maja.— Dzisiaj przez cały dzień obiegały tutaj alarmujące pogłoski z nad granicy grecko-tureckiej. Według tychże, wojska tureckie z Metzowa i Elassony udać się mają do Tessalji greckiej, skoncentrować się pod Larissą i cernować Artę. Równocześnie okręty europejskie blokować mają wybrzeża greckie. Jakkolwiek pogłoskom tym ogół nie daje wiary, przecież oddziałały one szkodliwie na dzisiejszą giełdę.

Berlin 7-go maja. — Izba deputowanych przyjęła dzisiaj w drugiem czytaniu bez zmiany projekt do prawa kościelno-politycznego. Poprawka ks. Jażdżewskiego, aby usunąć z ustawy wyjątkowe postanowienia dla djecezji gnieźnieńsko-poznańskiej i chełmińskiej, została odrzuconą. Windthorst wyraził nadzieję, że Ojciec św. skłoni cesarza w niedługim czasie do zniesienia tych wyjątkowych postanowień. Minister Gossler zarzucał polakom, że przy wychowaniu księży mają na oku swe odrębne cele narodowe, czemu zaprzeczył ks. Jażdżewski.

Berlin 7-go maja. — Tutejsi murarze postanowili wznowić na tegoroczny sezon budowlany uchwałę zeszłoroczną, aby zaprzestawać roboty tylko przy pojedynczych budowlach i zmuszać tem łatwiej przedsiębiorców do przyznania im żądanych warunków. Komisja płacy będzie ogłaszać *Sperre* (zaprzestanie robót) i wypłacać strejkującym zapomogi. Kilka przedsiębiorstw jest już zachwianych.

Rzym 7-go maja. — Nowa wyprawa włoska do wschodniej Afryki pod przewództwem Augusta Franzoi wsiadła w Genui na okręt „Domenico Barguino". Udaje się ona naprzód do Adenu, ztamtąd do Zeili, Harraru, Szoi i Kaffy. W tej ostatniej miejscowości stanie wyprawa za dwa lata, następnie uda się Franzoi do jezior podrównikowych i Zanzibaru.

Londyn 7-go maja. — Do Birmy wysłano znowu z Bombaju jedną baterję artylerji i dwa pułki piechoty indyjskiej. Załogi dotychczasowe okazały się zbyt słabemi, ażeby sprostać górskiej partyzantce.

Londyn 7-go maja. — W Kalkucie utworzyła się liga narodowa. Ogłoszony jej program domaga się dla Indyj reprezentacyjnych instytucyj i takiego samorządu, jaki posiadają kolonje australskie i Kanada. Dzienniki indyjskie porównywają położenie kraju z Irlandją. Zwołano już kilka meetingów ligi.

Ateny 7-go maja. — Słychać, że Delyannis ma podać się do dymisji, aby ułatwić odwrót dyplomatyczny.

Nowy Jork 7-go maja. — Ogólne stowarzyszenie polsko-amerykańskie, mające swoje filje we wszystkich stanach, zwołało na dzień 5-ty lipca do Bay City (Michigan) konwent narodowy, który ma roztrząsnąć między innemi sprawę wydalań pruskich i zorganizować zbieranie składek na pogorzelców galicyjskich.

Nowy Jork 7-go maja.—W Chicago czterech anarchistów oskarżonych zostało o morderstwo. Robotnicy skłaniają się do ustępstw, wypierając się wspólnictwa z anarchją.

(Ajencja północna).

Rzym 7-go maja.—W Brindisi i okolicach cholera dotąd ciągle nieznaczna. Natomiast w Vicenza zachorowało na cholerę 22 osób, a umarło 5, w Wenecji zachorowało 3, umarło zaś 5.

Filipopol 7-go maja. — Wczoraj przybył tu książę Aleksander bułgarski. Na wyraźne jego życzenie nie było przyjęcia urzędowego.

Londyn 7-go maja. — Gladstone oświadczył w izbie gmin, że wobec braku zadawalniającej odpowiedzi gabinetu ateńskiego na ostatnie żądania mocarstw, przedsięwzięte zostaną niezwłocznie środki, prowadzące do osiągnięcia zamierzonego przez mocarstwa celu.

Ateny 7-go maja. — Delyannis uskarża się na ostry ton nowej noty mocarstw. Oświadczył też zamiar podania się do dymisji. Na jego miejsce, według krążących pogłosek, wszedłby prezydent izby, Mikaki. Wskutek przybycia do portu pirejskiego kanonierki tureckiej, greckie ministerjum marynarki wyprawiło do Konstantynopola swoją kanonierkę, która otrzymała polecenie zabrania ztamtąd w danym razie greckiego posła konstantynopolskiego. Posłowie obcych mocarstw opuścili już Ateny, pozostawiając pierwszych sekretarzy poselstw. Słychać, iż Grecja zajmie wyłącznie stanowisko obronne i sama do zaczepki się nie posunie.

Ateny 7-go maja. — Odpowiedź Delyannisa na ostatnią zbiorową notę mocarstw, wyraża ubolewanie, iż złożone poprzednio przez rząd grecki wyjaśnienia uznane zostały przez gabinety europejskie za niedostateczne. Nowych wyjaśnień lub zobowiązań Delyannis nie jest w stanie udzielić i powołuje się znów na odpowiedź rządu greckiego z dn. 29-go kwietnia. Wskutek tego, posłowie obcych mocarstw opuszczają Ateny.

Ateny 7-go maja. — Wojska greckie stojące w Tessalji, ściągane są z pośpiechem ku granicy. Również ku granicy maszeruje załoga ateńska. Na jej miejsce do Aten przybywają pułki z Peloponezu.

Kijów 7-go maja.— Dzisiaj otwarty tu został zjazd cukrowników, mający na celu obmyślenie środków polepszenia obecnego stanu przemysłu cukrowarskiego. Postanowiono zmniejszyć w przyszłości produkcję rafinady o 5%, w porównaniu ze średnią cyfrą produkcji z ostatniego trzechlecia.

Petersburg 7-go maja.— Jenerał-major książę Dołgoruki, pełniący służbę przy dworze cesarza niemieckiego, został uwolniony od tych obowiązków, a na jego miejsce mianowany został pułkownik kawalergardów, fligiel-adjutant hr. Goleniszczew-Kutuzow.

Telegramy handlowe.

Berlin 7-go maja (po południu).

Niepewność w sprawie greckiej i dalsze zawikłania, a przeto i mniej korzystne wiadomości z giełd zachodnich, spowodowały i na giełdzie tutejszej usposobienie bardzo słabe. Kursa wskutek tego obniżyły się dosyć znacznie na wszystkich polach. Wartości spekulacyjne niżej. Akcje kredytowe straciły znów 2 marki. Wartości kolejowe i bankowe słabiej nieco. Na polu rent obcych również usposobienie słabe. Wartości rosyjskie obniżono w kursie, również niżej ruble. Żyto zaniedbane, notowano niżej towar gotowy o 1 m., na dostawę o 1.25.

Berlin 7-go maja *(notowanie urzędowe giełdy)*.

Bil. ban. ros. w tr. nat.	200.10	Akcje kredytowe .	465.—
Weksle na Warszawę	199 70	Listy zast. ser. I-ej	62.60
Wek. na Peters. krótk.	199 60	Weksle na Lon. krótk.	—.—
Wek. na Peters. dług.	198 60	„ „ „ długot.	—.—
Ail. ban. ros. na dost.	200 —	Żyto w tow. gotow.	134.75
Wschodnia poż. II em.	62.60	Żyto na jesień .	139.—

Petersburg 7-go maja.

Weksle na Londyn	$23\frac{11}{16}$	$\frac{23}{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$243\frac{1}{2}$	
„ „ II-ej emisji . . .	$223\frac{1}{2}$	
Półimperjały	8.34	

Zapowiadana zniżka kursowa rozwinęła się bardziej, niż się tego spodziewano. Ruble straciły 1.25 w tranzakcjach końcomiesięcznych i 50 fenigów w kasowych. Usposobienie to słabe, widocznie musi mieć silne podstawy, kiedy takie znaczne spowodowało różnice. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że banki angielski i belgijski podniosły dyskonto — pierwszy z 2 na 3, drugi z 3 na 4% — co jest dowodem zmniejszenia się płynności gotówki. W ogóle więc sytuacja nie przedstawia się przyjaźnie. Zadaleko jest jednak do giełdy poniedziałkowej, aby jakiekolwiek przewidywania były możliwemi. Kursa dnia poprzedniego były 200.60, 201.25, 467, 135.75, 140.25.

J. Wł.

CENY ZBOŻA

dnia 7-go maja 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Fszenica wyborowa 108—114, średnia 98—107, ordynaryjna 90—97.

Żyto: wyborowe 79—80, średnie 76—78, ordynaryjne 74—75

Jęczmień: wyborowy 86—90, średni 80—85 ordynaryjny —.—.

Owies: wyborowy 102—107, średni 90—100, ordynaryjny 82—88.

Gryka: 90—94. — **Groch**: 96—125. — **Kasza** jaglana wyborowa 140 — 160, średnia 140 — 160, ordynaryjna 140—160.

B. Werner et Comp.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi z Grzybowskiej.*—Sentencja łacińską znaczy dosłownie: „Który odkupiłeś zgubionych, nie chciej gubić odkupionych".

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 7-go maja 1886 roku.

Dwa święta następujące po dniu dzisiejszym nie wpłynęły na usposobienie targowe—zresztą nic w tem dziwnego, gdyż i tak zwykle w sobotę i niedzielę targu nie bywa.

Targ dzisiejszy był iście piątkowy, Dowozy bardzo słabe, a i kupujących bardzo mało.

Pszenicy jedna partyjka 50 korcowa—gatunek dobry średni, osiągnęła 7 rs. z odstawą do wiatraków.

Żyta trochę więcej — około 500 korcy w partjach drobnych.

Usposobienie słabe, gdyż jak wyżej zaznaczyliśmy kupujących było mało.

Rozkupiono na wiatraki towar dobry po 4.85 i 4.87½, średni gorszy 4.65.

Owsa 400 korcy. Ceny niezmienione. Sprzedano po 3.25, 3.50, 3.75.

Innego ziarna nie ofiarowywano.

Siana dosyć, a jednak drogie, a przyczyną tego jest zimno, które zmusza bydło do pozostawania w oborze, gdzie ostatnie zapasy ziarna spożywa.

Płacono 45, 50 do 60 kop. za pud.

Słoma 35 do 40 kop. za pud.

J. Wł.

— **Magistrat miasta Warszawy** podaje do powszechnej wiadomości, że targ na wełnę, stosownie do postanowienia jw. warszawskiego jenerał-gubernatora z dnia 18 lutego r. b. nr 1656 rozpocznie się w Warszawie, jak lat zeszłych w dniu 3 (15) czerwca r. b. i trwać będzie cztery dni.

Wagi i pomosty na trzy dni przed rozpoczęciem targu urządzone będą na placu Bankowym i przy ulicy Nowogrodzkiej, obok składów warszawskiego kantoru banku państwa do przeważenia i składania przeważonej wełny.

Ustanowiona pod przewodnictwom p. o. prezydenta miasta oddzielna deputacja jarmarczna, w skład której powołani zostali między innemi znakomitsi przemysłowcy w powyższym czasie czynności swoje rozpocząć i wszelkie ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała.

Wełna na targ przywieziona powinna być zaopatrzoną w świadectwa miejscowego pochodzenia, że jest krajową i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którem zaraza ani na owce, ani na bydło nie istniała.

Świadectwa te na papierze stemplowym ceny 60 kop. i przez wójtów gmin lub burmistrzów miast, z oznaczeniem wsi lub miasta, powiatu i gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczone, oddawane być mają na rogatkach officjalistom do ekspedycji wełny przeznaczonym.

W celu dokładnego skontrolowania ilości wełny krajowej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach wójtów i burmistrzów waga wełny w pudach i funtach, tudzież znaki na wańtuchach znajdujące się.

Dla ułatwienia producentom zwykłych formalności przy wprowadzaniu wełny do Warszawy, służbie miejscowej wydane zostaną odpowiednie rozporządzenia.

Wiadomo, że wełna krajowa stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, zwraca się przeto uwagę właścicieli owczarń na potrzebę starannego mycia owiec, klasyfikowania ich przed strzyżą i pakowania wełny ostrożnie, bez targania runa, które ma być wiązane średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurami i pakowane w wańtuchy, nie przenoszącee wagi zwykle w handlu używanej.

Szczególniej baczyć należy, aby wełna z owiec zdrowych nie była mieszaną z wełną opadłą lub oskubaną.

Wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to przy wywozie za granicę może rozniecić podejrzenie, że wełna w czasie transportu uległa zamianie ze szkodą nabywcy.

W ogólności w przygotowaniu wańtuchów stosować się należy do przyjętego powszechnie zwyczaju, aby płótno, o ile można było co do grubości średniego gatunku, po zeszyciu zaś tego płótna w trzy bryty, długość wańtucha nie powinna przenosić 5¼ arszyna.

Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie coroczne konsumcji lub odstręczenie nabywców.

Chociaż targ rozpoczyna się w dniu 3 (15) czerwca, ważenie jednak dopełniane będzie na trzy dni wcześniej, to jest w dniu 31 maja (12 czerwca) oraz 1 (13) i 2 (14) czerwca r. b.

Opłata od wagi po dwie kopiejki od puda jest ustanowioną.

Jeżeliby w ciągu trwania jarmarku zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego tytułu opłata wymaganą nie będzie, również bez żadnej opłaty oddane będą do składania wełny pomosty.

Zwraca się uwagę właścicieli wełny na to, że zwózka tejże na plac targowy w poprzednich latach dopełniała się zbyt późno, tak, że kupcy zagraniczni napotykali trudności w nabywaniu nieprzeważonej wełny, a śpiesząc się na inne targi wełniane, otwierające się prawie jednocześnie za granicą, wracali napowrót, pozostawiając miejscowym ajentom lub przekupniom wszystkie obroty handlowe, które zapewne nie wypadły na korzyść sprzedających.

Dla zabezpieczenia zatem własnego swego interesu pod względem korzystnego zbytu wełny, właściciele tejże powinni pośpieszyć się ze zwózką wełny tak, ażeby przeważenie jej mogło być uskutecznione przed otwarciem jarmarku, a tem samem, ażeby kupcy zagraniczni mogli osobiście dokonać kupna i zdążyć na inne place jarmarczne.

— *Magistrat miasta Warszawy.* — Stróże niżej wymienionych domów wypuszczają, szczególniej nocną porą, znaczną ilość wody do ulicznych rynsztoków, wskutek czego okazał się brak wody w mieście:

Na Nalewkach wypuszczają wodę z domów pod №№ 2240a, 2259, 2243, 2244a i 2238; na ulicy Bonifraterskiej № 2176c i 2176; na Świętojerskiej № 1771, 1775 i 1778a; na Franciszkańskiej № 1797c, 2165b, 1813, 1799, 1798 i 1814; na ulicy Niecałej № 614, 614c i 614n; na Krakowskiem-Przedmieściu № 390 i 439; na Królewskiej № 412 i 413aa; na Marszałkowskiej № 1378; nn Mokotowskiej № 1663; na Brackiej № 1576a; na Mazowieckiej № 1346d; na Podwalu № 497c; na Chłodnej № 930; na Dzikiej № 2245a, 2244b i 2245l; na Pawiej № 2326b i 2353a; na Senatorskiej № 451, 460 i 468/9; na Przechodniej № 951/2; na Ptasiej № 948; na Elektoralnej № 792 i 758; na Zielnej № 1406; na Bednarskiej № 2684; na Dobrej № 2700; na placu Teatralnym № 473; na Erywańskiej № 1066F; na Świętokrzyskiej № 1326a; na ulicy Nowy-Świat № 1304 i 1299; na Włodzimierskiej № 408/9L i 408/9E; na Czystej № 638c; na Tłomackiem № 600c; na Przejazd № 2476/7; na Nowolipiu № 2425; na Solnej № 908; na Zimnej № 946; na Lesznie № 722; na Nowowiniarskiej № 1771c.

Magistrat uprzedza panów właścicieli domów, że w razie powtórzenia się podobnego wypuszczania wody do rynsztoków, przypływ wody z rur miejskich do ich domów będzie zamknięty dopóki ciż właściciele nie urządzą wodomiarów.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, iż na członków rzeczywistych Towarzystwa zapisać się raczyli pp. dr. Gustaw Fritsche, Włodzimierz Tuszowski, Wacław Domaszewski, Kazimierz Król, Gustaw Loth, H. Loth, Marceli Mikulicz-Radecki, Antoni Połtawski, Józef Jeżow, Jan Koszko, Czesław Skrzyżewski, Gustaw Sobolewski, Dawid Rosenblatt, Jan Pełczyński, Józef Gaździcki, Adolf Teplicki, Zygmunt Weinzel, Filip Ascher, Władysław Eichler, Henryk Żydok, Bronisław Römer, Władysław Zawadziński, Fryderyk Roesner, Stefan Wadziński, Kazimierz Szpecht, Stanisław Telszewski, Władysław Epstein, Józef Koelichen, Bronisław Zaleski, Zygmunt Kątski, Henryk Wiesiołowski, Kazimierz Kulczycki, Jan Koprowski.

Obowiązki członków korespondentów Towarzystwa, przyjąć raczyli pp. Cezary Sawicki w Petersburgu, Adam Strzeżymir Pruszyński w Łodzi, Robert Wedeman w Warszawie, Ludwik Wiesiołowski w Warszawie, Sławomir Celiński w Warszawie, Józef Gaździcki w Bobrze, Stanisław Telszewski w Gliniankach, Franciszek Monkiewicz w Berdyczewie.

— *Urząd loterji* podaje do wiadomości osób interesowanych, iż stosownie do § 5-go przepisów i objaśnień planu 146-ej loterji klasycznej, ciągnienie 4-ej klasy tejże loterji odbędzie się w dniach 14 i 15 maja r. b. w sali losowań warszawskiego kantoru Banku Państwa, począwszy od godziny 10-ej zrana, o czem urząd loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tąż loterję grających, aby z odmianą swych losów pośpieszyli, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z właściwej klasy wypłaconą będzie.

Przytem urząd loterji zawiadamia, iż nikt z publiczności na ciągnienie do sali losowań Urzędu loterji nie będzie dopuszczony, jak za okazaniem biletu na tąż klasę z Urzędu loterji otrzymać się mającego.

Naczelnik urzędu *J. Martyński.*
P. o. sekretarza *St. Pomiechowski*

Komitet
Towarzystwa muzycznego

podaje do wiadomości, że przez balotowanie odbyte w dniu 5 maja r. b. do grona członków Towarzystwa weszły następujące osoby, panie i panowie: Barszczewski Juljan, Dr Brzeziński Jan, Cichocki Władysław, Connes Stanisław, Gadomski Konstanty, Kaliński Gustaw, Lachnicki Cyprjan Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, hr. Ledóchowski Ignacy, Lipiński Władysław, Małyński Maksymiljan, Mankielewicz Michał, Ojrzyński Józef, Rutkowska Kazimierzowa, Strzałecka Helena, Zawadzki Władysław. (541)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że w dniu 23 maja (4 czerwca) r. b. o godzinie 2 po południu w dworcu stacyjnym w Warszawie, odbędzie się XXVIII zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Dla ważności powziąć się mających uchwał, na zgromadzeniu tem winno być obecnych, w myśl przepisu § 26 ustawy Towarzystwa, przynajmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie najmniej siódmą część wszystkich wypuszczonych akcyj.

Akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć w rzeczonem zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej dnia 12 (24) maja r. b. do godziny 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe, w liczbie najmniej sztuk czterdziestu, w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu—w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie—w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu—w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M.—w domu I. Weiller i Synowie, albo u pp. M. A. de Rotschild i Synowie;

w Dreznie—w Banku drezdeńskim.

w Lipsku — w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie—w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli—w domu Brugman Synowie;

w Londynie—w domu N. M. Rotschild and sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie—w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także w myśl § 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia warszawskiej filji Banku państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zgromadzeniu biorącego. (511

Warszawa dnia 17 (29) kwietnia roku 1886.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że w dniu 24 maja (5 czerwca) r. b. o godzinie 2 po południu w dworcu stacyjnym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w Warszawie, odbędzie się XXVIII zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów drogi żel. warszawsko-bydgoskiej.

Dla ważności powziąć się mających uchwał, na zgromadzeniu tem winno być obecnych, w myśl § 30 ustawy Towarzystwa, przynajmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie najmniej siódmą część wszystkich wypuszczonych akcyj.

Akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć w rzeczonem zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej dnia 13 (25) maja r. b. do godziny 2 po południu, akcje właściwe lub pożytkowe w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości, w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu—w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky Syn;

w Berlinie—w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu—w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M.—w domu I. Weiller Synowie lub u pp. M. A. de Rotszyld i Synowie;

w Dreznie—w Banku drezdeńskim;

w Lipsku — w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie—w domu Lippmann, Rosenthal et Comp.;

w Brukselli—w domu Brugmann Synowie;

w Londynie—w domu N. M. Rotschild and sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie—w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także, w myśl § 34 ustawy Towarzystwa, poświadczenia warszawskiej filji Banku państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (512

Warszawa dnia 17 (29) kwietnia roku 1886.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Antonina Jani.....* List wysłany.
(1684) *Gustaw-Adolf.*

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przychodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy . . .	10	'0 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy . . .	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	5[illegible] rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	5[illegible] rano
Osobowy	9	30 rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł	3	34 po poł

— **Statki parowe odchodzą:** Pośpieszne do Płocka i Włocławka codziennie o g. 6-ej zrana —Zwyczajne do Płocka codziennie, oprócz niedziel, o g. $8^1/_4$ zrana. —Zwyczajne do Wyszogrodu codziennie, oprócz piątków. o g. 3-ej po poł. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o g. $5^1/_2$ zrana.

Zapowiedź.

Podaje się do wiadomości, że: 1) Edmund Łaszcz, właściciel Karczewszczyzny w gub. Warszawskiej, syn Ludwika Łaszcza. właściciela dóbr Staniszewice i Adeliny ur. Dulac,

2) Karolina Studniarska zamieszkała w Poznaniu, córka wyższego nauczyciela miejscowej szkoły realnej Maksymiljana Studniarskiego i zmarłej Gabryeli z Pomorskich zamierzają wstąpić w związki małżeńskie.

Podanie do wiadomości ma mieć miejsce w Poznaniu i w jednem z pism miejscowych.

Aufgebot.

Er wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass: 1) der Gutsbesitzer Edmund von Łaszcz, wohnhaft zu Karczewczyzna, Gouvernement Warschau, Sohn der zu Staniszewice wohnhaften Gutsbesitzers Ludwig von Łaszcz, und dessen daselbst wohnhaften Ehefrau Adele, geborenen Dulac. 2) und die Karola von Studniarska, wohnhaft zu Posen, Tochter der zu Posen wohnhaften Realgymnasial-Oberlehrers Maximilian von Studniarski, und dessen daselbst vestorbenen Ehefrau Gabriela geborenen von Pomorska, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekantmachung des Aufgebots hat in der Stadt Posen und in einer der gelesensten Zeitungen in Karczewczyzna zu geschehen.

Posen am 16-en April 1886.

943 Der Standesbeamte **RUMP.**

PISZCZANY (Pöstyen),

kąpiele namułowe na Węgrzech.

Stacja kolei. Ze Lwowa jedzie się 16 godzin, z Krakowa 9 na **Oderberg, Sillein** (Zsolna).

Pora kąpielowa rozpoczyna się dnia 1-go Maja i trwa do dnia 1-go Października.

Ciepłota źródła 51 st. R.

Przy użyciu namułu siarczanego miejscowo na okłady części ciała cierpieniem dotkniętych, mogą używać tych kąpieli chorzy nawet najbardziej osłabieni.

Szczególniej skuteczne są te kąpiele na gościec, reumatyzmy, sztywność stawów, pokrzywienie tychże i choroby skrofuliczne, próchnienie kości, nekrozę, na cierpienia będące następstwem chronicznych zapaleń i ciężkich okaleczeń, po złamaniu kości, zapaleniach okostnej, zwichnięcia i t. p.; na choroby systemu nerwowego, paraliż pojedyńczych części ciała, na ischias, syfilityczne cierpienia okostnej i kości, zwłaszcza u chorych, którzy przebywali przez pewien czas kurację anty-syfilityczną; na nieżyty błon śluzowych, na choroby skórne połączone z owrzodzeniem, na nieprawidłowe menstruacje u kobiet.

Do kuracji należy **masowanie** (miętoszenie), szwedzka gimnastyka lecznicza i elektroterapia.

Rozrywki w porze kąpielowej: kapela narodowa, teatr letni, bale, koncerty, park spacerowy, wycieczki w piękną okolicę i t. p.

Bliższej wiadomości udziela i przyjmuje zamówienia na pomieszkania z wszelką gotowością. 940r

Dr. Koloman Fodor,

Radca zdrowia—miejscowy lekarz zdrojowy w Piszczanach (Pöstyen na Węgrzech).

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie żadnych części szkodliwych zdrowiu, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

MUSBRATT,

Płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude, otrzymują kolor trwały, stosownie do życzenia: blond, szatyn i brunatny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku.—Cena pudełka większego rs. 3, mniejszego rs. 2, z przesyłką pocztą 50 kop. drożej. Przy kupnie należy wymienić żądany kolor.—Skład główny w Centralnym Magazynie perfumerji i kosmetyków Jana Kalinowskiego, dawniej Aleksandra Kocha w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 77 i w drugim magazynie ulica Marszałkowska № 135, oraz jest do nabycia w Perfumerji pp. Aleksandra i Marcellego, plac Teatralny № 8; w Moskwie u Teodora, Kuzniecki most № 1. 556

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy oddalony o godzinę drogi od stacji kolei Transwersalnej „Iwonicz,"

otwarty od 20-go Maja do końca Września.

Posiada zdroje, **szczawy „alkaliczno-słonej, jod i brom** zawierającej", skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich następstwach, w obrzmieniach i w piersiach gruczołów, w zapaleniach okostnej, próchnieniach kości i wysiękach, okołostawowych. W chorobach skórnych, syfilitycznych, w rozlicznych chorobach kobiecych.

W trzech budynkach łazienkowych wydaje się prócz mineralnych także kąpiele **borowinowe,** nadzwyczaj w żelazo i kwas mrówczany obfitujące, **obojętne, igliwiowe, żelaziste i zimne,** w stawie i oddzielnych łazienkach z natryskami.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony: do 20 Czerwca, 20 Sierpnia i do końca Września, mieszkania w 1-m i 3-m sezonie o 1/3 tańsze.

Zakład ze względu na jego położenie w uroczej podkarpackiej okolicy, nadaje się szczególnej do kuracji klimatycznej, dla tego też zaprowadzono w nich obok specjalnej, także kurację żętyczno-mleczną i możliwe inne dogodności i uprzyjemnienia pobytu.

Rady lekarskiej udzielają Dr. Klemens Dębicki i Dr. Zygmut Rieger c. k. radca zdrowia.

Wody Iwonickie i ich przetwory jak **sól** zdrojową i znakomity **ług,** oraz **muł** na okłady, posiadają apteki WW. PP. Heinricha, Kucharzewskiego, Lilpopa i Ziemińskiego w Warszawie.

Zamówienia mieszkań przyjmuje i przewodniki bezpłatnie i franco rozsyła

DYREKCJA. 777R

ŻEGIESTÓW,

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy w Galicji,

położony w uroczej okolicy, u podnóża Bieszczad, na wysokości 486 metr. nad poziom morza, nad samym brzegiem wartkiego Popradu i nad koleją Tarnowsko-Leluchowską.

W samym zakładzie przystanek kolejowy, stacja telegraficzna i pocztowa, apteka, dwie restauracje, osobna trzecia dla izraelitów, dom zdrojowy z krytym chodnikiem i bardzo ładną salą, przeszło 300 przyzwoicie umeblowanych pokojów, suchych, jasnych i względnie bardzo tanich.

Źródło obfite najsilniejszej szczawy żelazistej, odznaczającej się wielką zawartością żelaza, magnezji i gazu kwasu węglowego.

Z nadzwyczajnym skutkiem zalecaną bywa woda żegietowska: w niedokrewności i bledniey, we wszystkich chorobach narzędzi płciowych i rodnych, w nieżytach żołądka, jelit, oskrzeli i pęcherza, w niedostatecznem odżywianiu się, w cierpieniach układu nerwowego, jak hysterji, hypokondrji, w rozdrażnieniach rdzenia pacierzowego i bezsenności.

Główną zaletą Żegiestowa, są kąpiele Popradowe, równające się kąpielom morskim.

Sezon otwarty z d. 1 Czerwca do połowy Września.

Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd kąpielowy, w potrzebie lekarz kierujący Dr Tytus Szczepański.

Główne składy wody żegiestowskiej, utrzymują w Warszawie panowie aptekarze: Heinrich, plac Teatralny przy Wierzbowej; Kucharzewski, Senatorska i Lilpop, Nowy-Świat, w których zarazem i **Przewodnik do Żegiestowa** gratis nabyć można. 656

SOLEC,

731 R **gubernja Kielecka, powiat Stopnicki.**

Najsilniejsze i najskuteczniejsze ze znanych **wody siarczano-słone, jod i brom** w obfitości **zawierające, kąpiele mineralne, mułowe, massaż, elektryka.**

Bale i reuniony dwa razy na tydzień, **muzyka, czytelnia, fortepian, teatr.—Mieszkania wygodne,** restauracja po cenach nader nizkich.

Sezon od 20 Maja do 15 Września.—Droga do Kielc koleją, z Kielc szosą mil 8 karetką pocztową lub wygodną dorożką miejscową.

Browar parowy HABERBUSCH & SCHIELE,

Krochmalna Nr 39. Telefon Nr 415.

Z dniem 1 Maja rozpoczął sprzedaż piwa lagrowego, znanego ze swej dobroci, na sposób

PILZEŃSKI.

NB. Sprzedaż uskutecznia się na antałki i butelki. 967R

Znakomity Wynalazek.

Patentowany aparat do cerowania bielizny,

uznany za granicą za nader praktyczny i niecodzowny w każdem gospodarstwie, hotelach, restauracjach, szpitalach, pralniach, kąpielach, etc. Ceruje szybko i mocno, bez śladu.—Haftuje i znaczy bieliznę. Zastosowany do maszyn Singera. Sposób użycia bardzo łatwy. **Cena aparatu z objaśnieniem rs. 2.50** w Warszawie. **Przesyłki franko po odebraniu 3 rubli.** Handlującym rabat.

Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo w Domu Handlowym Ignacego Junger w Warszawie, Marszałkowska 132. 982R

Moszcz kuracyjny

z najdelikatniejszych winogron, znowu na składzie u nas się znajduje i odstępujemy takowy po kop. 50 za butelkę. — Do nabycia także we wszystkich filjach. 256R

Skład Win Braci Kempner, Długa Nr 5.



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

założona w roku 1878.

Dobroć, trwałość i taniość.

Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp.handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia **wszelkie** możliwe **gatunki gorsetów,** jak również **SZELKI** do **prostego trzymania się, leniuszki ażurowe,** okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek, bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko **z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryzkim.** Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsowym, kremowym, czarnym, na składzie, w tak wielkim wyborze, jakim żadna inna fabryka poszczycić się nie może.—Znana moja renoma gwarantuje za dobroć towaru i najpunktualniejsze wykonanie.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Warszawie, ulica Świętokrzyzka № 24.

!!! Każdy gorset opatrzony jest moją firmą i adresem. 589R

GORZELNIK

wykwalifikowany w swym zawodzie praktycznie i teoretycznie, mający patent wyższej szkoły gorzelniczej a prowadzący gorzelnie pierwszorzędne w Ks. Poznańskiem, w ostatniem miejscu 9 lat, poszukuje posady od 1-go Lipca w Królestwie lub Cesarstwie Rossyjskiem.—Oferty uprasza się wysełać: **B. Makowski, nadgorzelnik, Próchnowo p. Margonin Ks. Poznańskie.** 978R

Do sprzedania

DOM

murowany, trzy-piętrowy, **za** rs. 9,000, Mostowa № 11 nowy. 941

Mieszkanie Letnie w Wierzbnie,

975R

na parterze, z dwiema werendami i rozmaitemi wygodami gospodarskiemi, do odstąpienia.—Wiadomość: **w Kantorze Szymona Neumann, Krakowskie-Przedmieście № 5.**

W MAGAZYNIE MEBLI GIĘTYCH FABRYKI

WOJCIECHÓW,

przy ulicy **Hrabiego Kotzebue Nr 10,** wprost bramy Saskiego Ogrodu.

Oprócz najrozmaitszych mebli giętych, są na składzie:

Łóżka, Parawany, ozdobne Stoliki damskie do szycia, Żardynierki, Kanapy, Krzesła i Taborety ogrodowe. 981R

25%, 33%, 45% rabatu.

ZUPEŁNA LIKWIDACJA.

Zmiana stosunków familijnych i wiek podeszły, zmuszają mnie do zupełnego zwinięcia interesów mojego Domu handlowego, istniejącego od roku 1850 i cieszącego się najlepszą renomą. W tym celu upraszam Szan. moich wierzycieli o łaskawe podanie mi do końca Maja swych należności, które bezzwłocznie zostaną uregulowane. Dziękując za okazane mi dotychczas zaufanie, ogłaszam niniejszem, że

całkowity zapas towarów

wyprzedawać będę zarówno partjami jak i detalicznie, tylko za gotowiznę, po cenach stałych, z rabatem:

25%, 33%, 45%.

Jednocześnie czuję się w obowiązku zwrócić szczególniejszą uwagę Szan. Publiczności, aby niniejszego mego ogłoszenia nie brała za jedno z ukazującemi się ostatniemi czasy ogłoszeniami pod rozmaitemi pretekstami, wprowadzającemi w błąd publiczność.

Magazyn i urządzenie, pod bardzo korzystnemi warunkami są do sprzedania.

J. Kästler, Senatorska Nr 29.

850 szt. Jarosławskiego **Płótna,** poprzednio od 30, 35, 40, 50 do 120 kop., obecnie od 25 kop. za arszyn.

	poprzednio: rs.	poprzednio: kop.	obecnie: rs.	obecnie: kop.	
Płótno na prześcieradła za arszyn od . .	—	45	—	35	i wyżej.
Bielizna stołowa czysto lniana za arsz. od	—	75	—	50	
Obrusy kolorowe za szt. od	—	60	—	45	
Obrusy jutowe od	2	50	1	85	
Ręczniki czysto lniane od	4	25	3	50	
Finlandzkie szyrtyngi za arszyn od . . .	—	20	—	16	
Madepolam za arszyn od	—	24	—	19	
Creton Indigo od	—	25	—	15	
Chustki batystowe, imitacja, z białemi i kolorowemi szlakami od	2	50	1	90	

	poprzednio: rs.	poprzednio: kop.	obecnie: rs.	obecnie: kop.	
Kołdry pikowe od	1	75	1	35	i wyżej.
Serwetki deserowe za tuzin od	1	50	1	10	
Ręczniki kąpielowe za szt. od	—	70	—	48	
Prześcieradła kąpielowe od	4	25	3	25	
Koszule damskie od	1	10	—	75	
Kaftaniki damskie od	—	90	—	65	
Majtki od	—	75	—	60	

Serwety na 6, 12, 18. 24 osób.—Serwety we wszelkich wielkościach.—Kołdry atłasowe. 931R

Piki, Barchany, Kanifas, Nansok, Drelich na materace i sienniki, Chustki webowe, szare Płótna, Skarpetki, Pończochy damskie i dziecinne.—Wstawki i inne artykuły, będą według powyższego cennika sprzedawane.

Kilka tysięcy arszynów rozmaitych płócien i resztek bawełnianych, sprzedaje po kop. 60 zamiast rubla.

OWIES

bez jęczmienia, po cenach **zniżonych,** sprzedaje się w Kantorze **E. WOJEWÓDZKI & Comp.,** Marszałkowska № 116 (róg Złotej) Telefonu № 265. 879R

Letnie Mieszkanie

w Skierniewicach.

4 pokoje odświeżone: salonik, bawialny, sypialny i jadalny, elegancko umeblowane, z balkonem, przedpokojem, kuchenką i schowankiem, na żądanie z naczyniem kuchennem i stołowem, wprost parku i w pobliżu stacji, wynajmują się od 15 Maja do 15-go Września **za 250 rs.**—Zapytać na stacji, w bufecie klassy I-ej. 900

KILKA PANIEN

doskonale uzdolnionych w szyciu gorsetów, znajdzie zaraz pomieszczenie w fabryce gorsetów „Au bon marché", Miodowa № 6. 952R

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ

Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

podaje do wiadomości, iż od dnia 1 (13) Maja wprowadzonym zostaje nowy rozkład pociągów, podług którego wszystkie pociągi linji głównej, jak również pociągi № 11 i № 12 linji Koluszki Ostrowiec, pozostają po dawnemu z małemi zmianami w minutach; pociągi zaś № 13 i № 14 linji Koluszki Ostrowiec, zmieniają się w ten sposób, że pociąg № 13, wychodząc z Koluszek o godzinie 10 m. 15 wieczorem i przybywając do Ostrowca o godzinie 6 m. 28 rano, będzie się łączył w Bzinie z pociągiem № 1 linji głównej, a w Koluszkach z pociągiem № 7 drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Warszawy o godzinie 6 m. 45 wieczorem.—Pociąg zaś № 14 wychodząc z Ostrowca o godzinie 9 m. 10 wieczorem i przybywając do Koluszek o godzinie 5 m. 20 rano, będzie się łączył w Bzinie z pociągiem № 2 linji głównej a w Koluszkach z pociągiem № 8 drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywającym do Warszawy o godzinie 9 m. 20 rano podług południka Warszawskiego.

Szczegółowe rozkłady jazdy sprzedają się w biletowych kassach na większych stacjach drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej. 977R

Apteka W. Borowskiego

róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i aceterynów, gdyż 2-ie niecałe doby są zupernie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach i na piętach n nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, Marszałkowskn; J. C. K. M. F. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście;, w składach materjałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy **Przejazd Nr 643.—W. BOROWSKI.** 762R

Oryginalne tylko z poniższą marką

Huste-Nicht

Gerichtl. geschützt.

„Nie kaszlaj"

EKSTRAKT SŁODOWY

Miodowo-Zielisty

i KARMELKI

L. H. Pietsch & C. w Wrocławiu

Cena za butelkę rs. 1 k. 25 i rs. 2 k. 40. Karmelki 30 i 50 kop.—Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie.

Skład główny dla Rossji w Petersburgu u **W. Auricha,** Wielka-Morska № 17, w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny. obok kościoła PP. Kanoniczek. 384R

LETNIE MIESZKANIA

w dobrach **RUDA,** nie odległe od przystanku Dębe-Wielkie, przy kolei **Terespolskiej,** wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności, oraz nowalje, codziennie świeże na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub powozem ułatwiona.—Bliższa wiadomość na miejscu lub u właściciela domu w Warszawie, ul. Karmelicka № 13 nowy, do 12 w południe i od 7-ej po południu. 646R

OGŁOSZENIE.

Budowniczy Fortyfikacyj Warszawskich, na prawym brzegu Wisły, wzywa niniejszem życzących podjąć się dostawy **Cegły i Gliny ogniotrwałej,** ażeby się w tym celu zgłaszali do Zarządu Inżynierskiego, mieszczącego się w Cytadeli Aleksandrowskiej w domu № 33. 971r

---

PRACOWNICE

do lekkiej ręcznej roboty, potrzebne są do

Fabryki Szelek

S. REICHMANA,

Tłomackie № 11. 901

Najtańsze i najlepsze

Wózki dziecinne

w Składzie główuym, ul. Królewska № 39, w domu dawniej Zarządu Telegraficznego, 2-gi dom od ulicy Marszałkowskiej. Nadszedł **transport Wózków, Materacyków, Poduszek i Kołder** pikowych wełnianych i atłasowych.—**Komplet** składający się: **z wózka, materacyka, poduszki i kołderki,** bardzo eleganckie, od **rs. 15 do 25.**—Proszę się przekonać.

933R **L. APFELBAUM.**

Nauka i wychowanie.

Osoba mogąca udzielać konwersacyj rosyjsko-francuzko-niemieckiej, zechce zostawić swój adres w kiosku, przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod literami A. B. 673S

Nauczyciele z konwersacją francuzką, niemiecką i muzyką, guwernerzy francuzi, nauczycielki muzykalne, bony francuzki i niemki, korepetytorzy, osoby na czas wakacyjny, dame de compagnie, rządcy dóbr i inni oficjaliści są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego. Trębacka № 1, róg Krakow.-Przedmieścia. 942

Student uniwersytetu może na czas egzaminacyjny przyjąć 1 lub 2 godziny korepetycji. Warecka 14, mieszkania 15. 961

Francuzka rodowita szuka zaraz miejsca na wsi. Chmielna 29, mieszkania 6. 6918

Niemiec mogący dawać lekcje konwersacji, zechce zostawić swój adres w kantorze Kurjera pod lit. Z. Z. 6990

Posady i prace.

Bona mówiąca po niemiecku, znająca krawiecczyznę, potrzebna. Żurawia 31, mieszkania 5. 7061

Uczeń z 4-ej lub 5-tej klasy, potrzebny jest do przygotowania chłopca do 1-szej klasy. Ulica Sienna № 18, mieszk. 24. 984

Niemka wykształcona za lekcje otrzyma obiad i mieszkanie. Hortensja 7, m. 28.

Potrzebna bona do dwojga małych dzieci. Wiadomość: Nowy-Świat 4, m. 6. 7032

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do dzieci. Chmielna № 60, mieszkania 14. 7072

Starsza panna potrzebna jest zaraz do Łodzi. Wiadomość: ulica Dzielna 9a, nowy 23, mieszkania 15. 7073

Bona niemka w średnim wieku poszukuje miejsca. Złota № 20, mieszkania 1. 7068

Potrzebną jest bona niemka oraz niańka do 2-letniego dziecka. Długa 28, m. 7.

Potrzebne są panny do staników i spódnic do magazynu dawniej Natalji Meisner. Krakowskie-Przedmieście № 77, wprost kościoła św. Anny. 7059

Rządcostwa domu poszukuje urzędnik renomowanej instytucji za mieszkanie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „Rządca." 7069

Panny zdatne i podręczne potrzebne są do sukien. Hoża № 48, mieszkania 16. 7039

Potrzebne są panny do sukien, zdolne i do nauki. Nowy-Świat 22, m. 16. 7036

Osoba udoskonalona w krawieczczyznie i kroju, poszukuje zajęcia. Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. 7028

Kilka godzin zajęcia dziennie znajdzie mężczyzna mogący przedstawić paręset rubli kaucji lub solidne poręczenie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. L. 7044

Panny maszynistki, podręczne, potrzebne do męzkiej bielizny. Solna 17 nowy, mieszkania 10. 6971

Potrzebne są panny do staników i podręczne. Leszno № 28, mieszk. 10. 980

Do zwijania kwiatów potrzebna na wieczory bardzo zdatna panna. Nowolipie 28.

Potrzebna maszynistka do negliży. Ulica Krochmalna № 45 (stary 31), m. 29. 6830

Potrzebna młodsza, niemka lub polka, z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszkania 4. 7003

Potrzebną jest zaraz bufetowa dobrego prowadzenia. Wiadomość w restauracji hotelu Drezdeńskiego, ul. Długa № 40. 6982

Niańka do rocznego dziecka zaraz potrzebna. Marszałkowska 85, mieszk. 6. 6998

Posadę magazyniera z kaucją rs. 1,000 i dobremi referencjami, objąć może zaraz inteligentny mężczyzna lub kobieta. Pensja rs. 300, zajęcia 8 godzin. Marszałkowska 114, mieszkania 42. 976

Agronomi, ogrodnicy, rządcy, ekonomi, leśniczy, gorzelani, kasjerzy, inkasenci, buchhalterzy, magazynierzy, nauczyciele, guwernerzy, metrowie, nauczycielki, guwernantki, bony, gospodynie, panny służące, są rekomendowane. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 6963

Biegły buchhalter korespondujący kilkoma językami, poszukuje zajęcia na parę godzin dziennie. Adres: S. C. w kant. Kurjera.

Młody człowiek, agronom, syn obywatelski, z 3-letnią praktyką, poszukuje miejsca praktykanta gospodarczego. Wiadomość: Marszałkowska 105, mieszkania 6, od frontu, 2-e piętro. 6929

Poszukuję zaraz młodej bony niemki na demi-place. Wilcza 12, mieszk. 7 6956

Dobra kucharka i pokojówka, mówiące po niemiecku, potrzebne są. Królewska № 6, mieszkania № 6. 968

Bronzownicy zdatni, znajdą natychmiast stałe zajęcie w Warszawie, oraz na wyjazd do Rosji. Wiadomość: kiosk, Elektoralna. 970

Osoba młoda poszukuje miejsca na przychodnią do szycia krawieczczyzny lub wyręczenia pani, a także i na wyjazd na sezon letni. Chmielna № 31/43, m. 33. 6940

Potrzebne są zaraz panny do bielizny, dziurkarki. Ulica Dobra № 1, od rogu Tamki. 6909

Potrzebna zaraz osoba lat średnich, do trojga osób, umiejąca dobrze gotować, prać i sprzątać. Świadectwa konieczne. Hoża 12, stróż wskaże. 6935

Potrzebna zaraz osoba w średnim wieku do wyręczania i pielęgnowania osoby chorowitej. Hoża 12, mieszkanie stróż wskaże.

Dwóch uczniów potrzeba do cukierni W. Nowickiego, róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej. 6829

Potrzebną jest bona niemka, w średnim wieku, ze skromnemi wymaganiami, znająca się na szyciu, posiadająca dobre świadectwa. Wiad. w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. 6970

100 zupełnie uzdolnionych panien do szycia gorsetów, potrzebne zaraz, do fabryki gorsetów J. Rosenbaum. Nalewki 15 stary, 19 nowy. 6910

Materjalista z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz wskładzie aptecznym na prowincji. Oferty proszę nadsyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. N. P.

Potrzebne są panny uzdatnione do krawieczczyzny i do nauki. Nowy-Świat № 28, mieszkania № 36 6925

Uczeń dobrej konduity umiejący czytać i pisać, potrzebny jest do magazynu krawieckiego. Ulica Elektoralna № 25. 6947

Potrzebną zaraz panna zdolna do spódnic do pracowni „Marie," Nowy-Świat 63 nowy, mieszkania № 3, 2-e piętro od frontu.

Browar na prowincji, niedaleko Warszawy, poszukuje zdolnego agenta na Warszawę do sprzedaży butelkowego i antałkowego piwa. Wiadomość pod liter. J. K. w administracji Kurjera Warsz. 6942

Rządca agronom, w średnim wieku, samotny, teorycznie i praktycznie wykształcony, obeznany gruntownie z postępowem gospodarstwem, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje długoletniej pracy, obecnie w miejscu, poszukuje odpowiedniej posady od św. Jana lub 1-go Lipca r. b., w Królestwie lub Cesarstwie. Łaskawe oferty uprasza pod adresem: Wicenty Zieliński emeryt, ulica Złota № 21/39, mieszk. 7. 6702

Osoba młoda, znająca obce języki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, na żądanie może złożyć kaucję lub poręczenie. Ulica Biała № 2, od 11 rano do 4., w sklepie p. Tuszyńskiej. 943

Osoba młoda posiadająca języki, poszukuje zajęcia: przepisywania, czytania. Poste-restante Anna. 6785

Rs. 100 i więcej, stosownie do wyrobionej posady w Warszawie lub na wyjazd, w Królestwie lub do Cesarstwa, człowiekowi młodemu, w sile wieku, inteligentnemu. Oferty składać proszę w kiosku, przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, pod № 100. 6739

Rs. 100 i więcej temu, kto wynajdzie posadę: kasjera, magazyniera, inkasenta lub inną odpowiednią, mężczyźnie lat 35, mogącemu złożyć kaucję hypoteczną. Sekret przyrzeka się. Oferty w kantorze Kurjera lit. M. H. 6724

Dziewczyna w wieku od 15 do 16 lat do dziecka, oraz parobek od 18 do 20 lat, potrzebni są zaraz. Ulica Rymarska № 10, mieszkania 12. 944

Poszukuje miejsca osoba w średnim wieku, do zarządu domu, znająca dokładnie krawieczczyznę, lub do jakiego sklepu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 17, u Marji Ziemkiewicz. 6838

Panny uzdatnione w szyciu staników, potrzebne do pracowni krawieczczyzny damskiej K. Bielewskiej, Chmielna № 7, prawa oficyna. 6723

Potrzebne są panny do staników i podręczne, a także i do nauki. Krucza № 19, mieszkania 2. 6711

Potrzebne są panny, zaraz, zdolne do spódnic i panna do upinania sukien, na stałe zajęcie, z pensją od rs. 10 do rs. 20 i dziewczynki do nauki, do pracowni Klementyny, Elektoralna № 15, nowy № 19, pierwsze piętro, mieszk. 4. 6749

Potrzebne są panny do wykończania staników, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Chmielna № 12/6, mieszkania 25. 6770

Panna podręczna potrzebna do bielizny.—Pańska № 66 a mieszkania 29. 6763

Kucharz mający rs. 300 do 400 gotówki na kaucję, może objąć zakład gastronomiczny na dogodnych warunkach. Wiadomość: Grzybowska № 30, w kasie kąpieli.

Podręczne i uczennice potrzebne do bielizny. Freta 20, mieszkania 24. 6719

Osoba inteligentna, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, na bardzo przystępnych warunkach pragnie się umieścić.—Wiadomość u E. Dobieckiej № 9/11 Senatorska, mieszk. 32, 3-e piętro. 7074

Poznańczyk w sile wieku, były kandydat prawa i długoletni urzędnik sądowy, włada również dobrze językiem polskim jak i niemieckim, biegły w językach starożytnych i matematyce, poszukuje miejsca kasjera, rachmistrza, tutaj lub w Cesarstwie. Wiadomość: Miodowa 15/19, mieszk. 1. 7054

Osoba w średnim wieku, znająca oprócz polskiego, rosyjski, niemiecki, rachunki, poszukuje miejsca kasjerki za złożeniem kaucji hypotecznej lub gotówką, z odpowiednią gwarancją. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod lit. J. M. 983

Plenipotent z kaucją hypoteczną do rs. 10,000, znający gospodarstwo rolne, leśne i przemysłowe, posiadający najpoważniejsze rekomendacje, obznajmiony ze stosunkami miejscowemi i Cesarstwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia z dniem 1 Lipca r. b. Adres, dla osobistego porozumienia się proszę zostawić w kantorze Kurjera pod literami J. C. P. 7066

Do magazynu mód G. Marczewskiej, ul. Czysta 6, potrzebne panienki do nauki.

Wdowa, dobrze wychowana, z wyższego towarzystwa, pragnie zająć miejsce na czas kąpielowy do Druskiennik do dzieci, lub do towarzystwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. B. G. 6572

Emeryt znający meldunki, poszukuje rządcy domu z kaucją lub bez. Adres złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. K. 6472

Osoba młoda z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca do dwóch panienek lub do sklepu, od 1-go Czerwca. Hortensja № 2, od godziny 10—2. 6708

Panny zdatne do kapeluszy, podręczne do sukien, potrzebne zaraz do magazynu Michaliny, Miodowa 4. 6768

Młody człowiek mający lat 18, mówiący językiem rosyjskim i polskim, poszukuje miejsca w sklepie bławatnym lub innym.—Wiadomość: Krucza № 48, mieszk. 9. 6499

Urzędnik Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, poszukuje zarządu domu, lub jakiego innego zajęcia w godzinach po biurowych, w razie żądania może złożyć kaucji rs. 1,000. Oferty proszę nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. N. W. 955

Potrzebne są panny do staników i spódnic do pracowni Felicji, Marjańska № 6.

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do szycia bielizny męzkiej. Stare-Miasto № 25, mieszkania 8. 6811

Rs. 200 za wyrobienie człowiekowi odpowiedzialnemu posady: kasjera, inkasenta, kontrolera, magazyniera lub t. p. Oferty pod lit. A. W. 200 przyjmuje kantor Kur. 6881

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Kretony meblowe „Zawiercia" oraz juty, wełny, znaczny wybór! od 20 kop. do 2 rubli łokieć, tamże:

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki, najtaniej kupować w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.—PP. Handlującym rabat! 923

Cretonu 20 łokci, kolorowego, ładnego, za rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście w gmachu dobroczynności, w dawnym sklepie żyrardowskim.

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u jubilera Józefa Betcher, Marszałkowska 65/139. 906

Najlepsze i najpiękniejsze drelichy w pasy na materace, po kop. 25 łok., sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 6700

Kołdry pikowe dziecinne po rs. 1 k. 15, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Tanio. Garnitur aksamitny, drugi jedwabny, dwa lustra, łóżka, umywalnia, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko damskie. męzkie, szafy, krzesełka fantazyjne, lampy. Zielna 19/11, mieszkania 4. 6224

Na garnitur męzki 10 łokci Bukskinu, (korcik drukowany) za rs. 1 kop. 75, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble. Urządzenie kompletne 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, nocne szafki, biuro, bibljoteka, otomana, szafka z lustrem, dębowe meble do pokoju jadalnego, lustra z konsolami w czarnych i złoconych ramach, firanki i dywany, do sprzedania. Chmielna № 22/28 w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 6449

Draps de Dames, najmodniejszy materjał na żakiety, kaftaniki, dolmany, $2^1/_2$ łokcia szerokości, po rs. 1 łokieć, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 6601

Meble do salonów, czarne orzechowe, jedwabiem, utrechtem, jutą kryte. Otomana, szeslongi, tremo, stoły, stoliki do kart, krzesła fantazyjne sprzedaje tanio, z gwarancją; przyjmuje stare meble wzamian tapicer. Mokotowska № 59, róg Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 6722

Creton kolorowy na suknie po 10 kopiejek łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krak.-Przedmieście w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble do sprzedania z 8-miu pokojów: garnitur czarny orzechowy i gabinetowy, kredens, stół, krzesła eleganckie, biurko, konsolka do kart, szeslong, kanapa, szafy, bibljoteka, szafka do bielizny elegancka, żardynierki, także lustra orzechowe i pozłacane, żyrandol, serwis, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, toaleta, fantazyjne krzesełka, kolumny. Marszałkowska № 111, drugi dom od rogu Chmielnej, pierwsze piętro, w bramie, mieszk. 16. 6803

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 6676

Do sprzedania z powodu prędkiego wyjazdu różne meble, bardzo tanio i zegar antyk. Plac św. Aleksandra 12, m. 3. 6844

Meble używane mahoniowe, brokatelą kryte, są do sprzedania. składające się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu. Wiadomość: Leszno 48/677, mieszkania 1. 966

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do spzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 7027

Masło litewskie świeżo przybyło, pud rs. 11 kop. 50. Oboźna 8, mieszkania 6. 7020

Meble, rozmaite garnitury, szafy, kredens, stół jadalny i różne inne, bardzo a bardzo tanio. Świętokrzyzka № 4, m. 4, od Nowego-Światu, drugi dom. 6999

Powóz w dobrym stanie [illegible] do sprzedania Marszałkowska 73. 6997

Sprzedaż prochu, gilz zagranicznych, rewolwerowych naboi, szrutu, kapiszonów i innych myśliwskich przyborów, po cenach przystępnych, uskutecznia się w „kantorze prochu". Nowy-Świat 16. 6949

Patentowane samowary, naftą ogrzewane, nadzwyczaj praktyczne, dostać można w „kantorze sprzedaży prochu," Nowy-Świat № 16 i w składzie p. Hilknera, róg Krakowskiego-Przedm. i Hr. Berga. 6950

Fortepian do sprzedania, krótki. w b. dobrym stanie, za rs. 150. Wązki-Dunaj 8a, (14 nowy), mieszkania 24. 6961

Wózek dziecinny na dubeltowych resorach, do sprzedania. Wspólna № 20, mieszkania № 21. 6766

Przy ul. Hożej № 28, w mieszkaniu № 7, na 3-m piętrze, od frontu, z powodu zmiany mieszkania na mniejsze do sprzedania: dwie szafy duże, jesionowe, rozbierane, żyrandol o 12 świecach, bronzowy, złocony w ogniu; dwa lustra duże, w złoconych ramach, dwie konsole pod lustra, takież z marmurowemi białemi blatami; szeslong mahoniowy, skórą kryty; szafka żelazna, ogniotrwała, wysoka łokieć jeden, do położenia na biurko i przyśrubowania, z fabryki Roberta Bottego w Warszawie. 6919

Do sprzedania meble i sprzęty używane, tanio. Jerozolimska 74, m. 8. 6941

Do sprzedania za przystępną cenę: dwa łóżka orzechowe, b. mało używane, (jedno z materacem sprężynowym), razem lub osobno; para nowych łóżek, z orzecha francuzkiego, medaljonowych, para fasonu angielskiego, na kolor orzechowy, biurka męzkie dębowe i orzechowe; kredens dębowy i szlaban dębowy z wieszadłami, b. mało używany. Wszystko dobrej roboty. Żelazna № 26 lit. b, mieszk. № 2. 921

Fortepian, pianino, sprzedaję ratami dogodnemi, wydzierżawiam; strojenia, reperacje. Hoża 7. 6577

Fortepian do sprzedania za rs. 45. Ulica Bracka № 17. 910

Meble różne są do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Ulica Marszałkowska 78, mieszkania 9. 6618

Fortepian do wydzierżawienia, rs. 4 miesięcznie. Wiejska 16, mieszkania 6. 6578

Biurko!! dębowe na szafkach do sprzedania. Wspólna 18, u stolarza. 6741

Powozik prawie nowy i uprząż angielska pozłacana, na parę koni, do sprzedania. Marszałkowska 114, mieszkania 42. 939

Fortepian mało używany, do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Świat 23, mieszkania 5. 6804

Do sprzedania pianino mało używane, tanio. Leszno № 12, w księgarni. 6802

30 trumien metalowych, od rs. 27, oraz drewniane ozdobne, od rs. 18, poleca „Warszawska" fabryka trumien. Senatorska 32, wprost kościoła. 822

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 6365

Fortepian o 7-u oktawach do sprzedania. Elektoralna 19, mieszkania 16. 6389

Fortepian używany Hoffera jest do sprzedania. Podwal № 26 nowy, m. 21 6494

Fortepiany Lipsona, Hoffera i inne do sprzedania na raty po cenie przystępnej. Chmielna № 7. Nowicki. 6391

Masło litewskie solone, tanio można kupić w beczułkach na pudy w Warszawie, w hotelu Niemieckim u szwajcara. 7071

Toaleta damska do sprzedania. Obejrzeć można od godziny 3-ej. Przechodnia № 5, mieszkania 12. 7060

Tanio. Do sprzedania nowe szyldy, dla kawiarni i dla sklepu kolonjalnego, kobiałki do pieniędzy. Leopoldyny 33, m. 15. 7063

Fortepian do sprzedania bardzo tanio.—Krucza 20, mieszkania 5. 7051

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafa, szafka do bielizny, biurko, łóżka, szeslong, urządzenie jadalnego pokoju, firanki, żardinierki. Sienna № 13 nowy, frontowa oficyna, mieszk. 52. 7070

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33/37, mieszk. 19. 7031

Do sprzedania każdego czasu przy ulicy Elektoralnej № 11/15 wprost Orlej, kompletne urządzenie sklepowe. w magazynie obuwia, z powodu przeniesienia na tąż ulicę pod № 47/53. Reflektanci mogą także ten sam sklep nabyć od właściciela domu, bliższa wiadomość tamże w sklepie Ciosańskiego. 7030

Interesa handl. i majątk.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy i dystrybucja dobrze procentujące. Ul. Włodzimierska № 2. 6869

Rs. 12,000 pewnie hypotekowanych za ustępstwem z kapitału i bieżącego procentu, zaraz do odstąpienia. Oferty pod Y. Z. składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Rs. 5,000 potrzeba na interes przemysłowy. Zabezpieczenie hypoteczne. Wiadomość u adwokata Łąckiego, Długa 34, od godz. 5—7 po południu. 938

Wspólniczki z kapitałem 200 do 300 rs., potrzeba do bardzo korzystnego i poszukiwanego przedsiębiorstwa. Oferty składać w kantorze Kurjera Ż. M. E. 6805

Skład wódek stosownie urządzony do sprzedania. Wiadomość: róg Powązkowskiej i Burakowskiej № 27, w składzie wódek. 941

Sklep kolonjalny przy pryncypalnej ulicy jest zaraz do sprzedania za kilka set rubli, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość w kiosku przy rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 6768

Magle do sprzedania, w dobrym punkcie, z powodu słabości. Ulica Nowolipie № 18. Wiadomość na miejscu. 6923

Do interesu bardzo korzystnego potrzebny jest czynny wspólnik lub wspólniczka z kapitałem rs. 500. Gwarancja kapitału pewna. Koszykowa 13, mieszkania 6. 6939

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Za bardzo przystępną cenę jest do odstąpienia garkuchnia, zaraz, z przyczyny słabości właścicielki, egzystująca od lat 28. Ulica Krakowskie-Przedmieście, róg Oboźnej № 405/4, z bramy na prawo w suterynie.

Dystrybucja z galanterją do sprzedania na dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wilcza 25, m. 2. 0748

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Długa № 12, wiadomość na miejscu. 6758

Na dogodnych warunkach do sprzedania majątek przy kolei Warsz.-Wied., o 2 mile traktem od powiatowego miasta, parę godzin koleją od Warszawy, 31 włóka, w tem 3 włóki pięknej łąki. Wszystkie budynki (nadkompletne) masiv murowane, dwór pięknie murowany, z komfortem urządzony, w pięknym ogrodzie. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Serwitutów niema. Towarzystwa starego pozostało 10,000 rs., dobrać można przeszło 9,000. Długów prywatnych niema. Część szacunku wymagana przy sprzedaży, reszta może pozostać na parę lat na 5 procent. Wiadomość u właściciela: Leszno № 12, mieszkania 10. 6717

Dom do sprzedania, murowany, o 2 piętrach, Towarzystwa 9,000, na dogodnych warunkach i tanio. Wiadomość: Wronia 26, u właściciela. 6415

Do wydzierżawienia fabryka w Warszawie, przerabiająca produkt surowy, ze zbytem ustalonym, lub też sam budynek fabryczny z kotłem parowym, siły 30 koni. Do sprzedania tanio lokomobila 10-konna. Wiadomość: Warecka № 14, mieszkania 2, od godziny 9—10 rano. 940

Magle sprzedam; sklep wynajmę bardzo tanio. Próżna 4. stróż wskaże. 5455

Dom w dzielnicy miasta najpodatniejszej, do sprzedania lub zamiany na sumę. Potrzebny kapitał 15,000 rs. Wiadomość: Nowy-Świat 38, u właściciela. 884

Sklep wiktuałów na bardzo korzystnych warunkach. Tamka 40 nowy. 6827

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wilcza № 24. 6865

Do sprzedania dystrybucja. Nowy-Świat № 36, pomiędzy 7 i 8 godziną. 6924

Sklep kolonjalno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat, róg Alei. 971

Poszukuje się dzierżawy od włók 2 do 3, a może być i więcej, jeżeli na dogodnych warunkach dla dzierżawcy. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 38/36, u tapicera Kalksztejna. 6994

Do sprzedania dom, z dochodem 8,000 rubli, potrzebny kapitał 15,000 rubli. Wiad. u adwokata Jakóba Huberman, Plac Krasiński 2, od 4-ej do 8-ej wieczorem. 6743

Sklep wiktuałów do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Śliska № 18. 6887

Majątek blizko Warszawy, dobrze urządzony, inwentarze, zasiewy, dom, ogród, łąki, las, morgów 365, zastaw rs. 8,000. Ul. Krakowskie-Przedmieście róg Bednarskiej, kawiarnia, dobroczynność. 6974

Plac w Busku obok zakładu kąpielowego, na wprost parku, tanio do sprzedania.— Marszałkowska 85, mieszkania 6. 6996

Osoba pojedyńcza, posiadająca 300—500 rubli, otrzyma w procencie za pożyczenie całodzienne utrzymanie, do interesu handlowego. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. A. N. 7008

Dystrybucja z towarem i urządzeniem za przystępną cenę zaraz jest do odstąpienia. Wiadomość w dystrybucji: ulica Marszałkowska № 132. 985

Do sprzedania sklepik wiktuałów z dystrybucją z powodu śmierci właściciela, za przystępną cenę. Sienna № 36, róg Sosnowej. 6542

Właściciel handlu win i delikatesów, położonego w najlepszym punkcie Warszawy, poszukuje artykułu na wyłączną sprzedaż, jako główny skład na Warszawę, Królestwo i Rosję. Oferty proszę poste-restante, Warszawa A. M. 1,000. 7056

Do sprzedania za rs. 215,000 dom, złożony z około 170 pokojów, położeniem, budową, komfortem, zdatny na hotel lub biuro. Reflektujący nadeszlą adresy do kantoru Kurjera „170." 7049

Magle wiedeńskie w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Freta № 2/4. 7047

Restauracja z kompletnem urządzeniem do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz z powodu nagłego wyjazdu, na bardzo dogodnych warunkach. Chłodna 51. 7042

Rs. 1,500 potrzeba. Zabezpieczenie hypoteczne. Wiadomość: Marszałkowska domu № 56 nowy, mieszkania 19. 7048

Rs. 33,000 potrzeba od 1-go Lipca na spłatę na hypotekę miejską po towarzystwie na 7%. Wiadomość w kancelarji p. rejenta Kuligowskiego w sądzie Okręgowym. Pośrednictwo wyłączone. 7033

Posesji blizkiej placu św. Aleksandra, czyniącej około 9,000 rs., do sprzedania lub zamiany na mniejszą, albo folwark bezdłużny, opis w biurze ogłoszeń, ul. Senatorska № 26. 981

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. dwa pokoje z kuchnią, oraz warsztat duży, do każdego rzemiosła zdatny i wozownia, przy ulicy Śliskiej № 45. 6945

2 pokoje i kuchnia do najęcia, od 1 Lipca r. b., na 3-m piętrze. Bielańska № 4. 6966

4 pokoje, przedpokój, alkowa, gabinet, łazienka z wanną, kuchnia, do najęcia od 1 Lipca r. b., na 1-m piętrze. Trzy okna wychodzą na ogród. Wodociąg, zlewy, oświetlenie gazem. Bielańska № 4, stróż wskaże.

Do wynajęcia od 1 Lipca pomieszczenie na fabrykę, ze składami i mieszkaniem, według żądania. Wiadomość u właściciela domu, Leszno № 88/693. 969

Sklep z pokojem lub bez do wynajęcia każdego czasu, ulica Miodowa № 491. Wiadomość u właściciela iub u rządcy domu.

Letnie mieszkania są do wynajęcia w majętności Potok, za rogatką Marymoncką odiegłość jedna wiorsta, od rogatki na prawo, składające się z 2-ch, 3-ch i 5-u pokojów. Produktów wszelkich dostanie w miejscu. Ceny są bardzo przystępne. Wiadomość na miejscu u właściciela. 6938

Dwa pokoje i przedpokój w każdym czasie do 1-go Września, z meblami i pianinem lub bez pianina. Marszałkowska № 143, mieszkania 9, stróż wskaże. 6742

Domek oddzielny, z ogródkiem i werendą, przy lesie sosnowym, 6 wiorst od Warszawy, na letni sezon, za 150 rs. do wynajęcia. Wiadomość: Marszałkowska 114, w fabryce dawniej Lenczewski i S-ka. 936

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, mieszkania 24. 6797

2 pokoje pięknie umeblowane. Nowy-Świat № 54. 6275

Od 1-go Lipca na 1-m piętrze 4 pokoje 440 rs., na 2-m 410, z wodociągami, może być z ogródkiem. Ciepła 4. 6818

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6 i 5 pokojów, z balkonem, od frontu, na 1-m piętrze; 7 i 5 lub 12 pokojów na 2-m piętrze, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami; sklepy z mieszkaniem lub bez. Ulica Hoża № 5, wiad. u rządcy w tymże domu. 6636

Letnie mieszkanie w ogrodzie, o dwóch dużych pokojach, kuchni i werendy, 12 wiorst od Warszawy, rzeka i las w blizkości, komunikacja łatwa. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 92, róg Nowogrodzkiej, 2-e piętro, m. 12. 6765

Poszukuje się w centrum miasta od 1-go Lipca lub 1 Października mieszkania, na 1-m piętrze, od frontu, lub porządnego dziedzińca, złożonego z 6-u pokojów, kuchni, pokoju dla sług, przedpokoju i z wszelkiemi wygodami. W tymże domu potrzebne są 3 pokoje, z przedpokojem i kuchnią. Reflektanci zechcą podać adresy z planikiem i ceną do kantoru Kur. Warsz. pod literami B. A. L. 6638

Przy ulicy Długiej № 28, na 1-m piętrze od frontu, jest mieszkanie do wynajęcia od 1-go Lipca, składające się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni i wszelkich wygód. 6790

Piętro 1-sze, 400 rs., 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i zlew, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, № 26 ulica Bednarska.

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia: 1 sklep z oknem, na Nowym-Świecie pod № 4; 1 sklep z pokoikiem, na Nowym-Świecie pod № 21. Wiad. u właścicielki, lub u zarządzającego. 6412

Pokój frontowy o 2-ch oknach, z meblami, przy familji, dla przyzwoitej kobiety. Róg Marszałkowskiej i Próżnej № 147, 1-e piętro, stróż wskaże. 6648

Lokal na zakład przemysłowy, 4 duże stancje na 1-m piętrze, od 1-go Lipca, może być z motorem. Wiadomość: Marszałkowska № 114, róg Złotej, w fabryce dawniej Lenczewskiego i S-ki. 842

Letnie mieszkanie w ogrodzie, składające się z 5-u pokojów, przedpokoju i kuchni z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, godzina jazdy koleją. Wiadomość w składzie węgli Młodeckiego, ul. Przeskok 1, róg Szpitalnej. 6884

Zaraz lub od 1-go Lipca do odnajęcia dla pojedyńczej osoby, 2 pokoje z przedpokojem, z osobnem wejściem, ciepłe, suche. jasne, z widokiem na ogród, z pięknem umeblowaniem lub bez takowego, może być z usługą i opałem, 2-e piętro. Bliższa wiadomość w zakładzie felczerskim: Senatorska № 26, od 3—6. 6762

2 lokale po 8 pokojów, od 1-go Lipca w Alei Jerozolimskiej № 68, (strona słoneczna). 6521

Letnie mieszkania w sosnowym lesie, przy stacji Płudy kol. Nadwiślańskiej, są jeszcze do najęcia. Na miejscu stróż Piotr wskaże. Wiadomość w Warszawie, w kancelarji rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 19. 866

Letnie mieszkanie 2 lub 4 pokoje z kuchniami, przy lesie sosnowym, stacja Terespolska Nowomińsk. Królewska № 1, stróż wskaże. 930

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Po cenach nizkich do wynajęcia mieszkania od 1-go Lipca, złożone z pokojów: 4, 3, 2 i pojedyńczych, oraz sklep narożny z salą. Wiadomość. Wielka № 45 na miejscu:

Lokal do wynajęcia, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, od frontu, od 1 Lipca r. b. Wiad.: Leszno 48/677, mieszkania № 1. 965

Mieszkanie letnie w willi Ksawerów, wprost Królikarni, zaraz do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. 7057

Pokój, kuchnia, na dole, stajnia, wozownia do najęcia. Nowy-Świat 25. 7064

Do wynajęcia od 1-go Lipca 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze, oraz 1 pokój na 2-m piętrze przy ulicy Siennej № 23/1490c. 7067

Od św. Jana jest do wynajęcia mieszkanie na dole, złożone z 7 pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, za rs. 800 rocznie. Ul. Elektoralna 47/43. 7050

3, 2 i 1 pokoje z kuchniami, przy przystanku tramwajowym, stajnia i wozownia dla dorożkarza, na zakład mleczny lub składy, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Lipca. Twarda № 36. 7058

Elegancki lokal, z wszelkiemi wygodami, złożony z 8 pokojów z żyrandolami gazowemi, elektryczne dzwonki, kąpiel, za 850 rs. Na żądanie stajnia i wozownia do wynajęcia. Twarda 47. 7055

Małżeństwo uczciwe poszukuje mieszkania, za usługę, każdego czasu. Łaskawe oferty do kantoru tegoż pisma lit. K. Ż.

8 lub 5 pokojów, 1-e piętro, balkon, oraz 6, 4, 2 z wodociągiem, zlewem, wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Lipca; tamże 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i pojedyńcze, w każdym czasie, Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.

Domek na letnie mieszkanie, składający się z dwóch mieszkań, każde po 2 pokoje, sieni i werendy, oraz kuchni angielskiej, komórki i piwnicy. Miejscowość lesista, łączka bardzo piękna, nad Narwią, w blizkości kolei Nadwiślańskiej. Cena jednego mieszkania rs. 50, Wiadomość u p. doktora Więckowskiego, Oboźna 10 nowy. 7037

Jeden pokój z kuchnią lub dwa, każdego czasu, z meblami lub bez. Ulica Sierakowska № 5, mieszkania 7, obok zarządu tramwajów. 7062

W Mokotowie wśród ogrodów i pól, w kolonji dawniej Kamieńskich a obecnie Walewskiego, leżącej w uliczce prawie na wprost kościoła, są różne schludne letnie mieszkania do wynajęcia. 7035

Letnie mieszkanie, 3 pokoje i kuchnia do wynajęcia przy ogrodzie, w osadzie Piaseczno, stacja pocztowa, doktór, apteka na miejscu. Wiadomość u wójta gminy. 7029

5 i 4 pokoje z b. dobrym rozkładem, czyste i tanio. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 7046

Do wynajęcia od 1-go Lipca sklep z mieszkaniem z 2-ch lub 4-ch pokojów, na zakład felczerski lub przemysłowy pracownię, skład lub t. p. 2 obszerne pokoje, każdy o 2 oknach, z kuchnią, na 1-m piętrze. Ulica Śliska № 18. 7009

Do wynajęcia lub do sprzedania w każdym czasie pałacyk z ogrodem, składający się z 9-u pokojów, stajni i wozowni.— Wiadomość na miejscu przy ulicy Rozbrat № 8, róg Fabrycznej. 7041

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb do podróży, „Breymeyer", Królewska róg Krakowskiego-Przedm., przyjmuje wszelkie reperacje.

Królewska № 5. Potrzebne są panny do staników. Tamże są szafy dębowe magazynowe do sprzedania. 6908

Dla pań przyjezdnych i wyjezdnych, prędko, starannie i słownie wykończa suknie, okrycia, pracownia A. Chmielewskiej, Szkolna, róg Świętokrzyzkiej № 3. 1-sze piętro; tamże ubranie kapelusza 50 k., robota rs. 1.

Pracownia sukien i okryć damskich A. Sagańskiej, została przeniesiona z ulicy Chmielnej na Nowy-Świat № 48 nowy. 6607

Kamizelki sztuczkowe pierze pralnia, ul. Dzielna № 2, róg Dzikiej. 6575

Osoba wyjeżdżająca około 20 Maja na 2 miesiące do Reichenhall, poszukuje towarzyszki, osoby młodej i inteligentnej. Koszta podróży i całkowite utrzymanie zapewnia się. Adresować: Alexander B. poste-restante. 6411

Mężczyzna z lepszego towarzystwa, mający stosunki, za słowną pomoc, otrzyma obiady nawet wykwintne, przez pół roku. Żurawia № 28, mieszkania 5. 6729

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej № 6, mieszkania 24. 6798

Do sprzedania maszyna pończosznicza w dobrym otanie. Tamże potrzeba panny uzdolnionej do robienia pończoch. Zielna 32, mieszkania 13. 6736

W Skierniewicach, 3-go Maja zaginęła Wanda Jewasińska, ubrana w kaftanik w paski i chusteczkę czarną na głowie. Ktoby miał o niej wiadomość, zechce takową udzielić Juljannie Jewasińskiej, Skierniewice, ulica Nowa № 93. 986

Paryzka pralnia bielizny męzkiej i damskiej, wykończa na żądanie bardzo prędko. Ceny umiarkowane. Bednarska № 4. 987

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego.— Krakowskie-Przedmieście № 7. 6788

Sklep z mieszkaniem na spożywczo-dystrybucyjny, gdyż taki od lat 20 ciągle jest, od dnia 1 Lipca do wynajęcia. Wiadomość: Waliców № 8, u właściciela. Tamże do sprzedania wózek dziecinny na podwójnych resorach. 7043

Zginęła szpilka onyksowa z brylantem w środku, wartość pamiątkowa, kto znajdzie proszę się zgłosić do nadzorcy szlachtuza na Pradze, za stosownem wynagrodzeniem.

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa 30.

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i oddzielnych pokojach, opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka, opłata nizka. Bednarska № 21. 6589

Potrzebna jest mamka, wieku lat 24, za świeżym i obfitym pokarmem. Nowy-Świat, domu № 68, mieszkania 18. 7026

Nagrody rs. 3, za odprowadzenie na ul. Złotą pod № 18 stary, 30 nowy, mieszkania 1, zaginionego jamnika czarnego, żółto-podpalanego. Wabi się Morusek. Numer znaczku 957. 6962

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 26 Апрѣля (8 Мая) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.